Rok XIII. Nr. 128 (3729) Wilno, Niedziela 10 Maja 1936 r. Dziś 12 stron Cena 15 gr.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Włochy zaanektowały Abisynję

Król włoski cesarzem Etjopji, Badoglio wicekrólem

RZYM (Pat). Król Wiktor Emanuel III-ci wydał w dniu 9 maja r. b. dwa dekrety.

Dekret pierwszy głosi:

Art. 1. Terytorja i ludy, które należały do cesarstwa Abisyńskiego, zostają oddane pod suwerenność pełną i całkowitą królestwa włoskiego.

Tytuł cesarza Abisynji zostaje przyjęty dla króla Włoch i jego następców.

Art. 2. Abisynja jest rządzona i reprezentowana przez gubernatora generalnego, który ma tytuł wicekróla, a któremu podlegają gubernatorzy Erytrei i Somali. Gubernatorowi Generalnemu Wicekrólowi Abisynji podlegają wszystkie władze cywilne i wojskowe.

Gubernator Generalny Wicekról Abisynji jest mianowany dekretem królewskim na wniosek szefa rządu.

Drugi dekret głosi:

Art. 1. Marszałek Włoch Piotr Badoglio markiz di Sabotino mianowany jest Gubernatorem Generalnym Abisynji z tytułem Wicekróla z pełnią władzy.

Art. 2. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i zostanie przedstawiony parlamentowi celem przemianowania go na ustawę.

Podziękowanie Mussolinjemu

RZYM (Pat). Wielka Rada Faszystowska uchwaliła jednomyślnie następujący adres:

„Wielka Rada Faszystowska wyraża wdzięczność Ojczyzny dla Duce, założyciela Cesarstwa.

RZYM (Pat). Wedle krążących pogłosek, dzień 9 maja ogłoszony zostanie jako święto narodowe.

Wojska włoskie wkroczyły do Harraru

LONDYN (Pat). Reuter donosi z Adenu, że wczoraj o godzinie 3 wojska włoskie wkroczyły do Harraru. Wszyscy obywatele brytyjscy jak również członkowie francuskich misyj katolickich, lekarze francuscy, opiekujący się trędowatymi oraz członkowie szwedzkiego i duńskiego czerwonego krzyża są zdrowi i cali. Gen. Graziani obejmie miasto oficjalnie w posiadanie w dniu dzisiejszym. Na krańcach miasta ostrzeliwują się uzbrojone bandy.

Gen. Rydz Śmigły honorowym komandorem O. Y. Kl.

WARSZAWA (Pat). Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły przyjął w dniu dzisiejszym relegację oficerskiego Yacht Klubu R. P. w osobach: p. ministra spraw wojskowych gen. T. Kasprzyckiego — prezesa Rady Naczelnej O. Y. K., p. ministra komunikacji Ulrycha — członka Rady Naczelnej O. Y. K., oraz płk. Spałka — komandora Głównego Zarządu O. Y. K.

Delegacja, zgodnie z uchwałą walnego Zgromadzenia O.Y.K. wręczyła p. Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych dyplom honorowego komandora O. Y. K., banderę komandorską, album pamiątkowy z życia Klubu oraz czapkę klubową.

Uchwały komisji dewizowej

WARSZAWA (Pat). Komisja Dewizowa podaje do wiadomości następujące uchwały:

1. Należności, zainkasowane przez banki dewizowe, za nadsyłane przez firmy gdańskie kwity celne na wywiezione zboże poza granicę polskiego obszaru celnego (premjer) eksportów, mogą być kredytowane na wolnym rachunku zleceniodawcy.

2. Przekazywanie należności na pokrycie kosztów frachtów kolejowych, okrętowych, cła, ubezpieczenia, opłat portowych i innych kosztów przeładunkowych i transportu, płatnych na terenie W. M. Gdańska dokonywane być może — niezależnie od drogi normalnej, przewidzianej w odnośnych przepisach dewizowych — również w następujący sposób:

Klijent w Polsce może polecić przekazać kwoty należne z wyżej wymienionych tytułów bezpośrednio na specjalny rachunek zablokowany w polskiej kasie rządowej w Gdańsku. Rachunki te mogą posiadać banki oraz firmy handlowe i spedycyjne, mające siedzibę na terenie W. M. Gdańska. Wypłaty ze specjalnego rachunku zablokowanego będą mogły być przez polską kasę rządową w Gdańsku uskuteczniane bez ograniczenia kwoty po zaakceptowaniu przez tę kasę złożonego przez odbiorcę wniosku wraz z odpowiedniemi dokumentami, udowadniającemi cel przekazu.

KTO WYGRAŁ?

WARSZAWA. (Pat). Główne wygrane pierwszego ciągnienia trzeciego dnia czwartej klasy 10.000 zł. 7593.

5.000 zł. 33163, 55475, 78474, 121728.

2.000 zł. 29116, 56932, 98894, 102110, 100314, 101929, 112708, 122272, 130277, 158346, 166656, 168259, 170049, 176906.

30.000 zł. 61893.

10.000 zł. 46732, 62852, 80018, 98560, 145445.

5.000 zł. 7794, 13417, 89967, 144191.

2.000 zł. — 10851, 28459, 35728, 38871, 45884, 48556, 55521, 68661, 70348, 89614, 100583, 134783, 140893, 143814, 148902, 152785, 187992

Na powitanie młodzieży

Witajcie! Ciche Wilno zaszumiało od zlotu młodych ptaków. Ściąga was tu imię Błękitnego Dziadka — Serce Błękitnego Dziadka. Niektórzy z Was po raz pierwszy zobaczą Wilno. Będziecie szeroko otwierać oczy i myśleć: „Miłe miasto“... Dlaczego „miłe miasto“?

Może narazie trudno będzie Wam dojrzeć ukryte piękno, drzemiące wśród starych murów. Może nie zaraz pochwyci Was i zniewoli swoisty czar Wilna. Ale wiemy, że odrazu powali Was na kolana Ostrobramska Pani i zaraz pod Ostrą Bramą przejdzie Wam drogę Błękitny cień, aż zadrży serce od hamowanego płaczu i niespodziewanej, bolesnej radości.

Pójdziecie szpalerem, przygotowanym dla uczczenia Serca, taką dziwną drogą, która będzie prowadziła kondukt na Rossę. Maszty z barwami „Virtuti Militari“ krzyczeć będą o polskiem męstwie, aż się Wam zacisną pięści w niemej przysiędze na wierność do ostatniego tchu.

Gdzie się tu nie obrócicie, zewsząd na Was spojrzy Marszałek. Majowy wiatr będzie Wam głaskał twarze ręką Jego Matki. Jesteśmy tu wszyscy zespoleni w jedną rodzinę we wspólnym bólu i we wspólnej radości.

———

Otwieramy szeroko drzwi naszego Domu — naszego Wilna — na Wasze przyjęcie, młodzi goście!

Odetchnijcie głęboko majowym wiatrem wileńskim. To nie jest zwykły wiatr. Czuć w nim poszum dziejowych przeznaczeń, dalekie echa Unji, echo państwowej idei Jagiellońskiej i jeszcze żywe, nieprzebrzmiałe kroki Józefa Piłsudskiego. Odetchnijcie głęboko! Napijcie się nieśmiertelności!

Gdy bohater odchodzi w cienie grobów, trzeba nam nowych bohaterów. Niechże Wilno da Wam chrzest wielkości! Chodźcie i patrzcie, że „bramy śmierci przepastne“ za Piłsudskim „zamknęły się nieszczelnie“ i świadczą „że prawa wielkości są inne, niż prawa małości“.

Witamy Was w imię tej wielkości, w imię Błękitnego Marszałka

Min. Świętosławski opuścił Szwecję

SZTOKHOLM (Pat). Minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski wyjechał do Upsali. Po drodze zwiedzi miasto Sigtuna i zamek Skokloster. Rektor uniwersytetu w Upsali wydaje dzisiaj na cześć ministra obiad.

SZTOKHOLM (Pat). Minister W. R. i O. P. Świętosławski wyjechał dziś wieczorem do Warszawy. W rozmowie z przedstawicielami prasy min. Świętosławski wyraził zadowolenie z wyników swej podróży oraz kontaktu jaki nawiązał ze sferami politycznemi i naukowemi.

Przed zmianą rządu francuskiego



W konsekwencji zwycięstwa Frontu Ludowego w ostatnich wyborach do francuskiej Izby Deputowanych, jest oczekiwane przesilenie rządowe we Francji. Ster rządów ma objąć po ustąpieniu p. Sarraut, wódz zwycięskiej partji socjalistycznej p. Leon Blum. Zdjęcie nasze przedstawia p. Bluma w jego gabinecie.

Min. Beck wyjechał do Genewy

WARSZAWA (Pat). Minister Spr. Zagranicznych Józef Beck wyjechał dziś do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów. P. ministrowi towarzyszą w podróży dyrektor gabinetu p. Michał Łubieński i sekretarz osobisty p. Stanisław Siedlecki.

—(::)—

Przekazanie 13 samolotów dla L. O. P. P.

WARSZAWA (Pat). Dziś rano na lotnisku Mokotowskiem odbyła się uroczystość przekazanie przez L.O.P.P. władzom wojskowym 13 samolotów ufundowanych ze składek społeczeństwa zrzeszonego w L. O. P. P. Samoloty te stanowią 1-szą eskadrę szkolną im. Marszałka Piłsudskiego i przydzielone będą do szkoły pilotów L. O. P. P. w Bielsku założonej i utrzymywanej z funduszów L. O. P. P.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością wysoki protektor L.O.P.P. Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, Prezes Rady Ministrów Marjan Zyndram Kościałkowski, Gen. Insp. Sił Zbrojnych gen. Dyw. Edward Rydz Śmigły, członkowie rządu. Pozatem obecni byli przedstawiciele władz wojskowych, lotnictwa wojskowego i cywilnego, Zarządu Głównego i poszczególnych okręgów L. O. P. P.

—(::)—

Giełda warszawska

WARSZAWA. (Pat). Sprzedaż kupno: belgi 90.63; dolary am. 5.32; Dolary kanad. 5.26; floreny hol. 359.92; franki fran. 35.08; franki szw. 172.34; funty ang. 26.56; guldeny gd. 100,20; korony cz. 19.40; korony dun. 118.54; korony norw. 133.43; korony szw. 136.93; liry wł. 36.00; marki fin. 45; marki niem. 141; pesety hiszp. 63; szylingi austr. 99; marki niem. srebrne. 159.

Ze względu na nawał materjału nie dajemy w dzisiejszym numerze dodatku ilustrowanego.

Bogato ilustrowany wtorkowy numer „Kurjera“ ukaże się w znacznie zwiększonej objętości (24 strony).

Ś. ✝ P.

Dr. DANIEL ALSEJKO

Prezes Litewskiego Stow. Pomocy Sanit., założ. Lecznicy Litewskiej

po krotkich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. ŚS. Sakramentami zmarł 9 maja 1936 r. w wieku l. 53

Wyprowadzenie zwłok z Lecznicy (Mickiewicza 33-a) do kościoła Św. Mikołaja odbędzie się w niegzielę dnia 10 b. m. o godz. 6 wiecz

Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy zostanie odprawione w poniedziałek dn. 11 maja o g. 9 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się tegoż dnia o g. 4 po poł. na cmentarz św. Piotra i Pawła.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

Dyrekcja i Personel Lecznicy

W poniedziałek 11 maja r. b. w siódmą bolesną rocznicę śmierci

Ś. ✝ P.

Restytuta Sumoroka

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Jerzego o g. 8 rano,

o czem zawiadamiają

Dzieci

PROGRAM UROCZYSTOŚCI
złożenia hołdu Sercu Marszałka Piłsudskiego przez młodzież szkolną

Niedziela, dnia 10-go maja 1936 r.

Godz. 6.30 — 7.30 — Wstawanie, porządkowanie posłań i mycie się.

7.30 — 8.00 — Śniadanie.

8.00—8.30 — Przemarsz delegacyj ze sztandarami (złożonemi) na dworzec. Przybyłe delegacje udają się na dworzec i zapełniają wagony kolejno.

8.40 — 10.15 — Przejazd koleją Wilno — Zułów. Przez cały czas przejazdu nie należy zmieniać wyznaczonych miejsc, wychodzić z wagonów i wychylać się.

10.15—10.30 —Na dworcu w Zułowie. Opuszczanie wagonów. Delegacje ustawiają się kolejno piątkami (4 uczniów + 1 nauczyciel). Rozwijają sztandary. Przemarsz pół km. na polanę.

10.30—11.30 — Msza polowa, którą odprawi starszy kapelan KOP. ks. dr. Śledziewski.

Godz. 11.30—11.40 — Złożenie sztandarów. Przy wszystkich sztandarach pozostanie straż z pięciu osób, wyznaczona przez Kierownictwo.

11.45—12.45 — Odpoczynek, drugie śniadanie i zwiedzanie grupowe miejsca urodzin Marszałka Piłsudskiego.

12.45—13.00 — Zabranie sztandarów.

13.00—13.20 — Przemarsz ze złożonemi sztandarami na dworzec. Delegacje zajmują te same co poprzednio miejsca.

13.20—15.00 — Przejazd Zułów — Wilno.

15.00—15.30 — Przemarsz na kwatery grupowo.

15.30—16.00 — Obiad.

16.00—17.00 — Wypoczynek na kwaterach.

17.00—19.00 — Zwiedzanie Wilna w grupach według wyznaczonego osobno planu.

19.00—19.30 — Kolacja.

19.30—20.00 Przemarsz z kwater do lokalu Państwowego Gimnazjum im. Mickiewicza, ul. Dominikańska 3—5.

20.00—21.30 — Widowisko regjonalne, obrazek ludowy z okolic Zułowa z czasów dzieciństwa Marszałka Piłsudskiego, w opracowaniu Z. Nagrodzkiego. Słowo wstępne p. Dracz Jan, kier. Oddz. Oświaty Pozaszkolnej K. Okr. Szk. Wil. Wykonanie przez uczenice i uczniów Państwow. Gimn. im. Czartoryskiego i A. Mickiewicza. Reżyser p. instr. Drążkowski.

21.00—22.00 — Przejście do kwater i udanie się na spoczynek.

Poniedziałek, dnia 11 maja 1936 r.

Godz. 7.00—8.00 — Wstawanie, porządkowanie kwater i mycie się.

8.00—8.30 — Śniadanie.

8.30—9.00 — Przemarsz z kwater do kościoła św. Teresy (miejsce czasowego złożenia serca Marszałka Piłsudskiego) ze sztandarami złożonemi. Przed wejściem do kościoła rozwinąć sztandary. Delegacje zamiejscowe wewnątrz kościoła, wileńskie nazewnątrz.

Godz. 9.00—10.30 — Nabożeństwo.

10.30—11.00 — Przejście w kolumnach do cmentarza na Rossie.

11.00—11.30 — Złożenie wiązanek kwiecia przez poszczególne delegacje na grobach Obrońców Wilna leżących wokół Mauzoleum Marszałka.

11.30—12.00 — Pochód w kolumnie drogą przez Ostrą Bramę że złożonemi sztandarami do kwater. Delegacje wileńskie do szkół.

12.00—13.00— Wypoczynek na kwaterach.

13.00—14.00 — Obiad.

15.00—18.00 — Zwiedzanie Wilna w grupach według wyznaczonego osobno planu.

18.00—18.30 — Kolacja.

18.30—19.00 — Przemarsz delegacyj ze sztandarami złożonemi z kwater do lokalu Gimn. Państw. im. Orzeszkowej, ul. Mickiewicza 38.

19.15—20.15 — Odczytanie wyjątków z pism. mów i rozkazów Marszałka Piłsudskiego. Hymn i Pierwszą Brygadę odśpiewa chór gimn. im. Czartoryskiego, pod kierownictwem p. Żyłkowej.

20.15—20.30 — Ustawienie się delegacyj na placu Łukiskim.

20.30—21.00 — Oddanie hołdu poległym w powstaniach narodowych.

21.00—22.00 — Przemarsz na kwatery i udanie się na spoczynek.

Wtorek, dnia 12 maja 1936 r.

6.00—7.00 — Wstawanie, porządkowanie kwater i mycie się.

7.00—7.30 — Śniadanie.

7.30—8.00 — Przemarsz z kwater w kolumnach z rozwiniętemi sztandarami na cmentarz na Rossie.

8.00—8.15 — Zajęcie wyznaczonych miejsc.

8.30—12.30 — Udział w uroczystościach przez wysłuchanie transmisyj radjowych.

12.30—13.30 — Uroczystość złożenia Serca i Zwłok Matki.

14.00—15.00 — Powrót ze złożonemi sztandarami na kwatery.

15.00—16.00 — Obiad.

Godz. 17.00—19.00 — Zwiedzanie miasta według ustalonego osobno planu.

19.00—20.00 — Kolacja.

20.00—21.30 — Oglądanie w grupach iluminowanych miejsc według planu osobno ustalonego.

21.30—22.00 Udanie się na spoczynek.

Środa, dnia 13 maja 1936 r.

Godz. 6.00—7.00 — Wstawanie, porządkowanie kwater i mycie się.

7.00—7.30 — Śniadanie.

8.00—15.00 — Zwiedzanie Wilna i okolic według planu osobno ustalonego.

15.00—16.00 — Obiad.

16.30—18.00 — Przygotowanie do wyjazdu. Od godziny 18.00 Opuszczanie kwater, pożegnanie przybyłych delegacyj szkolnych przez przewodników i wyjazd delegacyj z Wilna.

Ustalony porządek i plan obowiązuje wszystkie delegacje. W wypadku wprowadzenia koniecznej zmiany należy uzyskać na to zgodę przewodniczącego szkolnego komitetu organizacyjnego.

Prezes Banku Polskiego płk. Koc podał się do dymisji

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przychylając się do prośby pana Prezesa Banku Polskiego min. Adama Koca, zwolnił go ze stanowiska prezesa Rady Banku, a wobec niedyspozycji wiceprezesa Banku p. min. Jana Piłsudskiego powierzył tymczasowo p. min. Kocowi pełnienie obowiązku prezesa rady Banku Polskiego do czasu mianowania następcy.

(We wczorajszym numerze wiadomość ta omyłkowo przy łamaniu wypadła, natomiast podaliśmy komentarz do niej).

Nowi rektorzy w Krakowie

KRAKÓW. (Pat). W dniu dzisiejszym senaty wyższych uczelni w Krakowie dokonały wyborów nowych rektorów na okres najbliższych trzech lat. Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego wybrany został profesor botaniki i dyrektor ogrodu botanicznego dr. Szafer, rektorem Akademji Górniczej dotychczasowy rektor prof. dr. Takliński, a rektorem Akademji Sztuk Pięknych prof. Fryderyk Pauts.

Komunikat Konsystorza Wileńskiego Kościoła Ewangelicko-Reformowan.

Konsystorz Wileński Ewangelicko-Reformowany niniejszem zawiadamia, że w związku z uczczeniem rocznicy zgonu ś. p. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i złożeniem Serca Wodza Narodu na cmentarzu Rossa w Wilnie odbędą się w kościele Ewangelicko-Reformowanym w Wilnie, ul. Zawalna, uroczyste nabożeństwa żałobne: 11 maja r. b. w poniedziałek od godz. 20.45 do 21 przy biciu dzwonów, oraz 12 maja r. b. o godz. 8 do 9 rano.

W chwili zaś złożenia Urny z Sercem Marszałka do mauzoleum na Rossie w Kościele Ewangelicko-Reformowanym bić będą dzwony podczas trwania całej uroczystości.

Nabożeństwa u muzułmanów

Mufti muzułmański dr. Szynkiewicz odprawi w meczecie na Łukiszkach uroczyste nabożeństwo żałobne w dniu 11 b. m. o godz. 8.30 i w dniu 12 b. m. o godz. 8 rano.

Nabożeństwo karaimskie

J. E. Hachan Karaimski w asyście duchowieństwa odprawi uroczyste nabożeństwa za duszę ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w kienesie na Zwierzyńcu (Grodzka 6): dnia 11 bm. o godz. 8.30 wieczorem i dnia 12 bm. o godz. 8 zrana.

Dziennikarze zagraniczni

Na uroczystości wileńskie przybędzie z Warszawy liczne grono dziennikarzy zagrainicznych. W dniu 10 bm. przybywa do Wilna przez zieloną granicę 6 korespondentów zagranicznych w Kownie.

Sarraut zaznajamia Bluma z sytuacją gospodarczą Francji

PARYŻ. (Pat). Rozmowa premjera Sarraut z Blumem przeprowadzona w obecności Daladier'a odbyła się na żądanie Sarrauta, który lojalnie chciał zapoznać z sytuacją szefa zwycięskiej w wyborach partji i ewentualnego przyszłego premjera. Dodać należy, że przed rozmową z Sarraut Blum był przyjęty przez prezydenta Lebrun.

Sarraut zapoznał Bluma z sytuacją finansową i położył nacisk na wszystkie akty swego rządu, podjęte w obronie franka oraz wysiłki, mające na celu rozproszenie na rynku pieniężnym nastrojów wywołanych niepewnością w obliczu zamierzonej zmiany rządu. Sarraut zakończył swe wyjaśnienia zapewnieniem, że w finansach państwowych nie usprawiedliwia nastroju alarmu i paniki.

W odpowiedzi na to Blum zawiadomił Sarraut i Daladier, iż ma zamiar udzielić wyjaśnień w sprawie programu partji socjalistycznej. Uczyni to bardzo dokładnie na zebraniu partji socjalistycznej, zwołanem specjalnie na niedzielę do Paryża. Blum zakomunikował przytem ogólne linje deklaracji, którą ma zamiar złożyć w niedzielę. Przyszły rząd — zaznaczył Blum — dążyć powinien przedewszystkiem do wzbudzenia nanowo zaufania kraju do siebie samego, do swych źródeł dochodów, kredytu i zdolności twórczych.

Według Bluma, naczelnem zadaniem przyszłego rządu będzie przedewszystkiem położenie nacisku na wzmożenie aktywności na polu ekonomicznem.

Blum zaznaczył równocześnie, iż nie ma zamiaru naruszyć przez to rezerw kredytu narodowego i źródeł działalności kraju.

Rozruchy w Salonikach

SALONIKI. (Pat). Rozruchy, wywołane przez strajkujących w Salonikach i w całej Macedonji, przybierają coraz groźniejszy charakter. Niemal codziennie dochodzi do starć z policją, przyczem policja zmuszona jest do użycia broni. W ciągu dnia wczorajszego po obu stronach było około 30 rannych. Wczoraj od samego rana wszystkie sklepy w mieście były zamknięte w obawie przed rozruchami. Pierwsze starcie z policją licznej grupy manifestantów nastąpiło około godz. 11 na ul. Egnatia będącej jedną z głównych arterji miasta. Strajk w przemyśle tytoniowym objął już kilkadziesiąt tysięcy robotników w Salonikach, Seresie, Dramie, Kawalli i Ksantia. Strajk rozpoczął się 29 kwietnia. Do strajku przyłączyli się niezwłocznie pracownicy szewcy i przędzalni. O północy rozpoczął się 24-godzinny strajk pracowników tramwajowych, autobusowych i kolejowych. Przestały również kursować taksówki. Oddziały garnizonowe wystawiły silne warty przy gmachach urzędowych, bankach, fabrykach tytoniu i elektrowni. Dla zapewnienia komunikacji władze ogłosiły mobilizację pracowników kolejowych i tramwajowych.

ATENY. (Pat). W rozruchach dzisiejszych w Salonikach zabito 10 osób, raniono 50. Aresztowano około 50 osób, w tem kilku oficerów rezerwy, którzy strzelali do policji. Popołudniu w mieście było spokojnie. Z rozkazu komendanta miasta sklepy i kwiarnie są zamknięte. Tramwaje i autobusy nie kursują. W niektórych miasta brak prądu elektrycznego.

—(::)—

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Do Wilna i do Krakowa

Na uroczystości wileńskie wyjedzie z Warszawy specjalnym pociągiem Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie premjera Kościałkowskiego i członków rządu. Przybędzie również do Wilna generalny inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz Śmigły.

Na ten sam dzień 12 maja wicepremjer Kwiatkowski oraz paru członków rządu uda się do Krakowa, by wziąć udział w uroczystościach żałobnych, które odbędą się na Wawelu i Sowińcu.

Nominacja prezesa Banku Polskiego nastąpi w przyszłym tygodniu

Naczelny dyr. Banku Polskiego p. Leon Barański wyjechał wczoraj, w porozumieniu z min. Skarbu, do Bazylei na konferencję kierowników banków emisyjnych.

Jak się dowiadujemy, do czasu powrotu dyr. Barańskiego, co nastąpi w połowie bież. tygodnia, nie należy spodziewać się nominacji nowego prezesa Banku Polskiego.

Negus w Jerozolimie

JEROZOLIMA. (Pat). Cesarz abisyński wstał dziś wcześnie rano i udał się na modlitwę do kościoła świętego grobu. Następnie obejrzał on ołtarz abisyński znajdujący się w kościele i zwiedził klasztor abisyński położony zewnątrz murów Jerozolimy. W przyległej do klasztoru kaplicy przyjął negus w otoczeniu swych ministrów komunję św., podczas gdy cesarzowa oczekiwała na niego w klasztorze. Następnie wygłosił cesarz do 200 zebranych Abisyńczyków, przeważnie księży, krótkie przemówienie, w którem zachęcał do nietracenia odwagi i wyraził swą wiarę w przyszłość. Z klasztoru udał się na zwiedzenie miasta, poczem przyjął dyrektora Barclay'a, z którym odbył konferencję, prawdopodobnie na temat przechowania skarbów i pieniędzy, które przywiózł z sobą.

JEROZOLIMA. (Pat). Jeden z członków świty cesarza Haille Selassie oznajmił dzisiaj rano, iż cesarz wyjedzie za 3 lub 4 dni do Londynu. Cesarzowa pozostanie w Jerozolimie.

Prof. Jakowicki rektorem U.S.B.

W dniu 8 b. m. zebranie delegatów rad wydziałowych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie wybrało rektorem prof. Władysława Jakowickiego na przeciąg lat 3: 1936/37, 1937/38 i 1938/39.

Koniec, czy początek?

(Od naszego korespondenta)

Londyn, w maju.

Wojna w Abisynji jest skończona. Cesarz Haile Sealesie uciekł, ratując życie własne i najbliższej rodziny. Władcą Addis Abeby jest generał Badoglio, ze swemi wojskami włoskiemi.

Przez dwa dni cała Italja czekała w pogotowiu na wielkie przemówienie Il Duce. Wreszcie Mussolini przemówił nietylko do narodu włoskiego **ale do całego świata**.

Przemówienie to zasadniczo się nie różni od wielu innych wygłaszanych przez różnych wodzów przy analogicznych „wielkich" wydarzeniach historycznych. Zawierało ono dużo „mocnych" słów i było połączone z uroczystościami, zorganizowanemi en masse w całej Italji. Treść jego da się ująć jednem słowem — **aneksja** Abisynji.

Mussolini oświadczył światu, że Abisynja więcej nie istnieje, a terytorjum jej stanowi część królestwa włoskiego. Nikt nie może przeszkodzić Włochom w „zbieraniu owoców" tego wielkiego zwycięstwa. Wojna jest **skończona**, — obecnie zapanuje pokój — ale to jest, jak powiedział Mussolini — „nasz pokój — pokój Rzymian". Aneksja Abisynji jest zdaniem Mussoliniego aktem sprawiedliwości i zapoczątkowaniem okresu cywilizacji w kraju barbarzyńców...

Napozór więc się wydaje, że możemy teraz swobodnie odetchnąć. Wojna jest skończona, zatarg włosko-abisyński „definitywnie" załatwiony. Włosi są zadowoleni, niebezpieczeństwo zawikłania państw europejskich w tę wojnę już minęło, wszystko powróci teraz do normalnego trybu.

Ale to jest niestety tylko pozornie. Przy obecnych stosunkach międzynarodowych aneksja terytorjum państwa, będącego członkiem Ligi, nasuwa cały szereg komplikacyj i cały szereg nowych zagadnień, które dotychczas leżały w dziedzinie podświadomości.

Wielu z nas nieraz stawiało sobie pytanie, jakie gwarancje dla systemu ogólnego bezpieczeństwa daje Liga Narodów? Jaką mamy pewność, że dziś, lub jutro, to czy inne państwo, mające duży zapas gazów trujących, bomb, tanków i t. p. nie zaatakuje swego bliskiego lub dalszego sąsiada, niszcząc wszystko po drodze, nie oszczędzając ludności cywilnej, kobiet, dzieci i nawet **ambulansów Czerwonego Krzyża** i w imieniu „cywilizacji" ogłosi aneksję upatrzonego terytorjum?

Ogłoszenie aneksji połączone z okupacją terytorjum jakiegoś państwa niepodległego, będącego w dodatku członkiem Ligi, jeszcze ***nie przekreśla formalnie istnienia tego państwa,*** aneksja bowiem wymaga obecnie pewnych aktów międzynarodowych, a raczej pewnego ustosunkowania się innych państw do tego faktu.

Jak wywiąże się z tej sytuacji Liga i inne państwa bezpośrednio w tym konflikcie zainteresowane? Czy Liga przyjmie do wiadomości oświadczenie Mussoliniego i poleci rządom, które mają swe placówki zagraniczne w Addis Abebie, by je stamtąd wycofały? Czy Rada Ligi uzna utratę suwerenności Abisynji za fakt, a tem samem — Abisynja przestanie być członkiem Ligi? Czy obecny system bezpieczeństwa oparty na Lidze Narodów zostanie uznany za **niedostateczny** dla utrzymania ogólnego pokoju i państwa — rej wodzące — (Anglja i Francja) wystąpią z projektami nowej organizacji międzynarodowej, dającej większe gwarancje? Albo też, Rada Ligi w myśl zasady, że wszelka agresja jest niedopuszczalna, użyje wszelkich środków dla wywarcia presji na Włochy i nie dopuści, mimo ogłoszenia aneksji, do wcielenia Abisynji do Włoch? A może Mussolini się namyśli i utworzy z państwa negusa quasi niepodległe państwo abisyńskie — a la Mandżurja — pod faktycznym protektoratem Włoch?

Trudno przepowiedzieć dokładnie jaki będzie przebieg najbliższych wypadków. W chwili, gdy piszę ten artykuł wiadomość o aneksji Abisynji doszła do Londynu przez radjo. Prasa wieczorna nie zdążyła o tem jeszcze donieść, przemówienie Mussoliniego miało bowiem miejsce po ukazaniu się istotnego wydawnictwa wieczornego; na podstawie dotychczasowych obserwacyj można skonstruować pewne hipotezy.

Nie należy się spodziewać, by **Liga przedsięwzięła jakieś stanowcze** kroki w przeszkodzeniu Mussoliniemu sfinalizowania jego planów. Jedyna droga, która mogłaby wstrzymać Mussoliniego od zupełnego zaboru Abisynji prowadzi obecnie przez okupację tego kraju także i przez wojska innych państw ligowych i zaryzykowanie ewentualnego starcia zbrojnego z Italją. Innemi słowy państwa ligowe mają być gotowe do rozpoczęcia wojny z Mussolinim, jako napastnikiem dla ocalenia niepodległości Abisynji.

Do tego chyba nie dojdzie. Nawet Anglja nie będzie do tego parła, gdyż nie ma ona bezpośrednich interesów w Abisynji i dla niej nie robi wielkiej różnicy, czy Włochy będą mieli Abisynję czy nie. Terytorjum Abisynji nie jest wcale „złotodajną kolonją" i szanse na wzrost potęgi Włoch spowodu posiadania jej nie są wielkie by Anglja miała się obawiać zachwiania równowagi politycznej w Europie. Gdyby Abisynja nie była członkiem Ligi, W. Brytanja by się wogóle do tej sprawy nie wtrącała.

Obecnie jednak Anglja musi zająć stanowisko, gdyż Abisynja jest probierzem — **znaczenia i wpływów Ligi Narodów**.

Wczoraj minister Eden zrobił dwa oświadczenia: W jednem dał odpowiedź na interpelację posłów socjalistycznych w sprawie ucieczki negusa. Jak z tego oświadczenia wynika rząd angielski ułatwił cesarzowi abisyńskiemu ucieczkę, gdyż traktuje go jako głowę państwa, będącego członkiem Ligi, któremu ze względów kurtuazji Anglja nie mogła odmówić pomocy. Takie same stanowisko zajęła Francja, i podróż negusa została przez oba rządy uzgodniona. Ten fakt świadczy, że mimo zajęcia Addis Abeby przez wojska włoskie i mimo to, że cesarz opuścił swe państwo przed całkowitem zajęciem jego terytorjum przez wojska włoskie Anglja **nadal uważa Haile Selasie za głowę Abisynji.**

Tego samego dnia Baldwin i Eden przyjęli delegację Unji dla Ligi Narodów z lordem Cecilem na czele, która to delegacja zapytała premjera i ministra spraw zagranicznych, co rząd angielski ma zamiar podjąć dla utrzymania prestige'u Ligi Narodów. Odpowiedź była krótka — a mianowicie, — że sprawa reformy Ligi będzie dokładnie rozważana...

Rząd angielski napewno wystąpi z inicjatywą reformy Ligi, opinja **publiczna Anglji tego się domaga.** W tym kraju istnieje specyficzny kult dla Ligi. Dla wielu Anglików Liga jest religją, w którą wierzą i dla której są gotowi ponieść ofiary. Ale w myśl dotychczasowych metod Anglja **obierze drogę pośrednią**, szukając wyjścia tak, aby owca była cała i wilk syty.

Nie należy zapominać, że **wyniki wyborów we Francji też wpłyną na kształtowanie się sytuacji w polityce międzynarodowej.** Do władzy teraz dojdzie rząd „frontu ludowego", w którym rej będą wodzili socjaliści z Leonem Blumem na czele i komuniści. Ten nowy rząd będzie musiał **zmienić** kierunek dotychczasowej polityki zagranicznej Francji i będzie musiał zająć zdecydowane stanowisko **przeciwko Włochom.**

Z drugiej strony Francja jest zadowolona ze zwycięstwa Włoch, gdyż to umożliwi wycofanie wojsk włoskich z Abisynji i lepsze zabezpieczenie granic południowej Europy (Austrja i Czechosłowacja) przed agresją Niemiec. O ile

(Dokończenie na str. 4-ej)

E. Sosnowicz.



Biała cywilizacja

Więc tak... Oto nowa zdobycz białej cywilizacji, nowy kraj, nowe plemiona kolorowe zagarnięte zostały pod władzę Europejczyków, niosących, jak od wieków głoszą, prawo, prawdziwą religję, organizację, ład, higjenę i oświatę swoją.

Tak się stało w układzie przyrodniczym ludzkości, że stworzenia dwunożne o białym pigmencie skóry górują nad innemi. Mają jakiś ustrój mózgowy o tyle wyższy, sprawniejszy od innych, że wytwarzają więcej narzędzi zwycięstwa i niszczenia, mają siły i zdrowie, pozwalające im przebywać w różnych klimatach i znosić je lepiej, niż to mogą kolorowi. Mają wreszcie celowość, energię i wolę panowania, bezwzględność w postępowaniu i niewzruszoną zasadę, że wszystko we wszechświecie jest dla nich do zdobycia. W imię tej zasady idą, zawojowują, niszczą, wycinają w pień, a resztkom kolorowych narzucają swoje wierzenia, prawa i... ach tak... higjenę i cywilizację...

Z okazji zwycięstwa włoskiego nad Abisynją przypatrzmy się, jak te białe zdobycze ociekały krwią przez stulecia.

W styczniu b. roku wyszedł w Paryżu numer „komunistycznego" tygodnika „Crapouillot", red. Galtier — Broissiere, poświęcony tej sprawie. Zawiera on wiadomości z różnych epok. Zacznijmy od relacji z XVI w. Ojca Las Casas o procederach chrześcijańskich Hiszpanów na świeżo odkrytych i zajętych Antylach. Łagodnych tubylców, o których Las Casa świadczy, że są posłuszni i potulni jak owieczki, delikatnej kompleksji, nieznoszący ciężkiej pracy, w przeciągu 40 lat męczyli i wyniszczali z potwornem okrucieństwem konkwistadorzy. Wieszali ich po 13 „na cześć Chrystusa i apostołów", i podkładali ogień pod nimi, smażyli położonych na widłach, odcinali ręce i nosy, roztrzaskiwali dzieci w oczach matek, rozcinali kobietom brzuchy, nauczali psy ścigać i pożerać tubylców. Toteż skutek był wyborny. Po 40 latach z trzech miljonów pozostało ich na Antylach dwustu. Dokładne sztychy pobożnego Ojca Las Casas ukazują wspaniałe czyny tej białej cywilizacji. Krwią spłynęło w tejże epoce Peru, Meksyk, walczący pod wodzą Montezumy, tak, jak dziś walczyła Abisynja. Wódką, pracą nad siły, chorobami europejskiemi wyniszczyli biali czerwonoskórych Ameryki i dziś już ich resztki tylko pokazują w rezerwatach. Zdegenerowane resztki wspaniałej, rycerskiej rasy, o zwyczajach, których rzekome okrucieństwo bynajmniej białego nie przewyższało. Wsławili się na tych ziemiach w końcu XV w. Cortez i 3 Pizzarów, wyniszczając czerwonoskórych.

Widząc wymieranie ludności, obróconej w jarzmo pracy, biali wytworzyli nowy i intratny proceder: handel żywym towarem. Nieprzeliczone okręty przez piratów dwa i pół wieki woziły tysiące murzynów z Afryki, przesiedlając całe narody na plantacje kolonistów amerykańskich, gdzie stokroć ciężej pracują, niż juczne zwierzę, stokroć bardziej są uciskani, katowani, mordowani, w zupełnej, bezkarnej zależności od właścicieli chrześcijan, jeżdżących niedzielami do kościoła z rodzinami, a sprzedających, głodzących i biczujących tych swoich bliźnich czarnoskórych. Przeprawa przez Ocean już i tak dziesiątkowała tych nieszczęsnych, warunki na miejscu dokonywały dalszej selekcji. Kościół nie rzucał klątwy na te wyczyny... Słynna książka kobiety, p. Beecher Stow opisująca łagodnie te okrucieństwa, przyczyniła się niemało do zniesienia niewolnictwa prawnie, bo faktycznie pozostał nieludzki stosunek do czarnych.

Zobaczmyż, jak słodka Francja, demokratyczna i humanitarna, zdobywała swe afrykańskie dziedziny w XIX w. Crapouillot cytuje listy bohaterskiego w swoim rodzaju płk. de Montagnac, w 1832 r. walczącego z Komuną paryską na barykadach, ale odmawiającego legji honorowej za przelewanie krwi bratniej. Jak walczył na czele swych żołnierzy z bohaterem arabskim Abd el Kaderem, opisuje sam. Zginął w jednej z potyczek, gdzie z 400 swoich zuchów pozostawił 13 całych. Algerja leżała gotowa do kolonizacji. Walki, te, trwające od 1836—40 r., przedstawiają obraz potworności ludzkiej w całej okazałości: armja francuska jest dziesiątkowana, nie tylko przez walczących jak bohaterzy Arabów, ale przez upał, niedostatek żywności i brak pomocy lekarskiej. Z kompanji kilkuset ludzi zostaje kilkudziesięciu. Konają oni bez opatrunków, bez okryć, doprowadzeni do stanu nędzarzy. Jednak idą i wyniszczają Arabów. Napadają nocami na duary, czyli obozowiska i odbywają razzie, czyli wykłuwają bagnetami wszystkich, kogo mogą dosięgnąć. Kobiety, dzieci, mężczyźni giną pod razami, lub uciekają w dal i zabierani są potem w niewolę. Niemowlęta zmarłe z zimna, kobiety konające, stłoczone głodne i zmarźnięte w jamach i za skałami. Wkoło setki bydła pokaleczonego, zmarźniętego. Trupy... trupy.. trupy.

„Nasi żołnierze zdziczeli tak okropnie, że włosy stają na głowie", pisze de Montagnac. „Niedobrze byłoby takich zuchów teraz do Francji zabrać... Pytacie co robimy z kobietami? Albo zostają

Motoryzacja i ceny samochodu

Sprawa motoryzacji porusza obecnie opinję całej Polski. Ściśle z nią związany jest z jednej strony problemat ceny wozów, która powinna stać na poziomie cen europejskich z drugiej zaś kwestja taniości produkcji krajowej.

Okazuje się, że przemysł polski zdał pod tym względem całkowicie egzamin. Popularny wóz krajowy (Polski Fiat 508) kosztuje, jak wiadomo zł. 5.400, w wykonaniu luksusowem, z dwoma kołami zapasowemi na superbalonach.

Taki sam Fiat, produkowany zagranicą, kosztuje w różnych krajach następująco:

w Austrji Sch. 6.600 — zł. 6.600.
w Niemczech RM. 2.710 — zł. 5.775.
we Włoszech Lir. 13.660 — zł. 5.805.
w Szwajcarji Frs. szw. 4.025 — zł. 6.970.
we Francji Frs. fr. 16.900 — zł. 5.915.
w Hiszpanji Pzas. 7.675 — zł. 5.756.

Należy zauważyć, że te zagraniczne ceny dotyczą wozu na zwykłych balonach i bez specjalnego resorowania oraz wzmocnień, które wprowadziła krajowa fabryka, celem przystosowania wozów do naszych warunków drogowych. Ciekawe jest również, że wśród wymienionych krajów, prócz Włoch, tylko Francja produkuje całego Fiata u siebie, podobnie jak Polska, w Niemczech zaś istnieje montownia Fiata. Reszta importuje gotowe wozy.

Zbiórka na Dar Narodowy 3 Maja trwa

W niedzielę 10 maja, jako w ostatnim dniu zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja, Akademickie Koło P. M. S. z ramienia Polskiej Macierzy Szkolnej przeprowadzi sprzedaż uliczną żetonów.

NA MARGINESIE

Usunąć!

W mieście ruch. Ulice pulsują. Za parę dni zjadą do Wilna tysiące ludzi z najrozmaitszych zakątków Polski. Miasto nasze wypełni się po brzegi.

Już teraz można obserwować kilka nietutejszych uganiających się samochodów i gdzieniegdzie „niewileńskie twarze".

Wogóle wzmogło się tempo ruchu ulicznego. W mieszkańcach dreszcz.

Bielą, przemalowują „fronty" domów, odświeżają szyldy sklepów. Słowem robi się generalny porządek i na ten temat właśnie chcę napisać parę słów.

Że zabrano się wreszcie do uestetycznienia miasta — temu tylko przyklasnąć. Z jakąż ulgą i zadowoleniem widzi człowiek tu i ówdzie nowy bruk, tu i ówdzie nowy chodnik...

I z prywatnych objektów (to znaczy poprostu z domów) usuwana jest wszelka szpetota i szkarada.

Jednego tylko szkoda. Tego mianowicie, że „czystka" nie zatoczyła szerszych kręgów.

Czy nie wartoby przy okazji tak oporządzić nie tylko trasę konduktu? Jedno cięcie, jeden ból.

Przybysze, których będzie wielu, wsiąkną w miasto. Powędrują po wszystkich ulicach. I jakaż dysproporcja. Nie mówię o małych uliczkach, o zaułkach. Tam istotnie trudno coś poradzić. Trzeba wszystko od nowa... Ale o naszych normalnych ulicach, arterjach.

Naprzykład Słowackiego. Wcale duża i piękna. Kiedyś nazywała się jakiś „prospiekt". Teraz? Można przeczytać na jednej z bram: **„ul Szlowackiego 16"**. Napis jest wykonany ze smakiem ładny, wcale niemałemi literami. Że ktoś jest poetą, to jeszcze nie dowód, by można przekręcać jego nazwisko.

Na ulicy drugiego poety, na ulicy związanego z Wilnem Adama Mickiewicza — też. Dla odmiany — co innego. W oknie sklepu materjałów piśmiennych koło jadłodajni „Spółkowa" wystawono **ogromnych rozmiarów kicz**. Temat patrjotyczny, ale jakie wykonanie!

Przed oknem już teraz tkwi stale tłum gapiów...

Nie potrzebuję zaznaczać, że ten „obraz", to „dzieło sztuki" należałoby jaknajprędzej usunąć. Inaczej wstyd.

amik.

Koniec, czy początek?

(Dokończenie ze str. 3-ej)

więc rząd „frontu ludowego" dojdzie teraz do władzy, znajdzie się on w dość trudnej sytuacji, gdyż będzie musiał szukać drogi dla połączenia przesłanek ideowych ze stanem faktycznem — współpracy z Włochami dla zabezpieczenia się przed agresją Niemiec.

Tutejsze dobrze poinformowane koła dziennikarskie uważają, że polityka międzynarodowa będzie tym momentem, który zadecyduje o tem, że obecny rząd francuski nie poda się do dymisji **aż do chwili zwołania parlamentu** t. j. do 11-ego czerwca. W międzyczasie Flandin będzie mógł nadal kontynuować dotychczasową swą politykę. Formalnie Francja i Anglja zażądają od Mussoliniego zapewnienia **nienaruszalności umowy z 1906 r.**, gwarantującej Francji i W. Brytanji wpływy w Abisynji. To ustępstwo Mussoliniego będzie uważane za pewnego rodzaju zwycięstwo i będzie stanowiło tymczasowe wyjście z sytuacji..

„Pokój" Mussoliniego, nie jest więc wcale końcem, ale dopiero początkiem różnych zawikłań polityki międzynarodowej.

E. Sosnowicz.

W drogę do Rabki!

Wczesna wiosna już w pełni, a wraz z jej nadejściem rozpoczynają się rozmowy i debaty na temat: dokąd wyjechać?

Jeśli chodzi o ludzi, którym potrzebna jest kuracja, o dzieci, o młodych, którym lekarz zalecił stosowanie wód określonych, kąpieli — odpowiedzi nasuwa się sporo. Gdy jednak stwierdzone są u kandydatów na kuracjuszy niedomogi takie, jak: krzywica, nerwica, osłabienie mięśnia sercowego, zapalenie otrzewnej, osierdzia, opłucnej, schorzenia górnych dróg oddechowych, choroby kobiece, artretyzm i jego pochodne, etc. etc., wówczas nasuwa się odpowiedź i wskazania: Rabka.

Dla wszystkich tych cierpień i schorzeń idealnem miejscem kuracyjnem jest położone w Gorcach, górskie zdrojowisko rabczańskie. Jedenaście bijących tu źródeł jodo-bromo-solankowych dostarcza wodę do picia i kąpielową, jedną z najbardziej obfitujących w jod, jakie znamy w Polsce i w Europie. Działanie kąpieli, inhalacyj, okładów, borowiny, wód rabczańskich jest niezastąpione i cudowne w skutkach przy wszystkich wymienionych wyżej niedomogach i cierpieniach. Liczne rzesze kuracjuszy, przewijających się od lat wielu przez sale zakładu zdrojowego, dają świadectwo uzdrawiającym właściwościom źródeł rabczańskich. Urządzenia i instalacje w Zakładzie Zdrojowym przystosowane są do współczesnego rozwoju wiedzy medycznej.

Sezon wiosenny, jako znacznie tańszy, przedstawia dla wcześniejszych gości Rabki duże korzyści, nie mówiąc już o tem, że w tym czasie Rabka tonie w młodej zieleni lasów i ogrodów, że powietrze nasycone jest zapachem kwiatów i traw.

Dogodna komunikacja, jaką posiada Rabka, pozwala na łatwy dojazd ze wszystkich krańców Polski. Z Warszawą, Poznaniem, Lwowem łączą Rabkę bezpośrednie wagony w pociągach pośpiesznych.

W opłatach taksy zdrojowej przewidziane są zniżki dla urzędników państwowych i samorządowych z rodzinami i wojskowych, jak również dla urzędników przedsiębiorstw państwowych z rodzinami. (Zamiast 14 zł. od dorosłych 5 zł., przy pobycie ponad 5 tyg. i 4 zł. zamiast 9 zł. dla dzieci do lat 15; 14 zł. zamiast 21 zł. od dorosłych przy pobycie do 5 tyg. i 9 zł. zamiast 16 zł. od dzieci).

Tańszy sezon wiosenny w Rabce daje kuracjuszom te same rozrywki, co sezon pełny; otwarte są cukiernie, kino, dancing, teatr, odbywają się zebrania towarzyskie, wycieczki zbiorowe, koncerty.

Nietylko ten, komu dolega choroba, ale i każdy, kto chce wypocząć, wzmocnić i odświeżyć swój organizm, może spędzić z korzyścią niemałą dla siebie kilka tygodni wiosennych w pięknej, uroczej Rabce.

WYJAŚNIENIA.

— Ciekawym, dlaczego mi tak często noga zasypia?

— Bo znajduje się zawsze w twojem towarzystwie.

(Mercury).

w obozie, albo się je sprzedaje z licytacji, zamienia na konie lub żywność. Są wśród nich śliczne, dzieci też".

W 1840 r. ten rycerz francuski pisze: „Arabowie uważają za największą hańbę ścięcie głowy przez chrześcijanina. Zawsze to każę robić ze znaczniejszymi jeńcami, nawet z zabitymi, bo według nich taki nie wejdzie do raju Mahometa. Ogromnie im to odbiera ducha. Tak z nimi trzeba! Wyrżnąć wszystkich Arabów do wieku lat 15, a resztę bez wyjątku naładować na okręty, przewieźć na wyspy Markizy, czy inne, słowem unicestwić wszystko, co nie będzie pełzać u naszych nóg... Znajdujemy zupełne zadowolenie sumienia w spełnianiu obowiązków" pisze w 1843 r. W rok potem przyznaje się wujowi że tubylcy mają wielkie poczucie sprawiedliwości i są łatwi do prowadzenia, ale „trzeba ich ostro trzymać i nie żenować się ścinać głowy, co też czynię, gdy mnie tęsknota do kraju i czarne myśli ogarną". Tak pisze arystokrata francuski w połowie XIX w.

Z książek ostatniej doby z „Pamiętników Legjonisty" z Legions Etrangères i książki Giżyckiego oraz z licznych publikacyj francuskich wiemy z jakiem okrucieństwem pod pozorami humanitaryzmu rządzi się teraz posiadłościami afrykańskiemi, jak wymierają całe szczepy w kontakcie z białą cywilizacją jak faktycznie istnieje po dawnemu niewolnictwo.

Indje. Od XV w. kolejno Portugalczycy, Holendrzy, Francuzi i wreszcie Anglicy zagarniali władzę nad wielomiljonowym ludem i nieprzeliczonemi bogactwami panujących dynastyj. Bunt Cipaynów, pułków tubylczych w 1857 roku przeciw Anglikom został stłumiony w sposób okrutny. Rozrywano jeńców strzałami armatniemi co trzeciego, resztę zastrzeliwano z ręki, związanych, kilkudziesięciu udusiło się w ciasnem więzieniu. Ogólnie 2384 osób zginęło w ten sposób.

W odwecie powstańcy Nana Sahiba, wodza rewolty, wyrżnęli garnizon w Cawnpore. Kobiety i dzieci pozostałe, które schroniły się w małem bungalow, przeżyły tam nieludzkie męczarnie chorób, głodu, upału, braku wody, aż na wieść o zbliżających się oddziałach angielskich zostały wyrżnięte do ostatniej, a dzieci wrzucone żywcem z trupami matek do studni. To zrobili nie-chrześcijanie. W odwecie chrześcjan, płk. Ney mianowicie, zdobywszy to miejsce, kazał jeńcom zlizywać podłogę, zlaną krwią ofiar, co dla Hindusa było hańbą, gorszą od śmierci, a wszystkich jeńców (przeszło 500), nawpół zasieczonych batem, powieszono. Tych, co się od domu do domu bronili, wykłuto i spalono żywcem. Bunt Cipaynów był stłumiony.

Płk. Letonnet zdobywa Madagaskar, odbierając tę bogatą wyspę od królowej Ranavalo w 1895 r. Armję francuską dziesiątkują choroby, samobójstwa, pułki topnieją, ambulansów niema, pomoc sanitarna to kpiny. Hovasy bronią się słabi, niebawem bomby melinitowe rozrywają domy w Tananaryvie, stolicy królowej i ukazują się białe chorągwie.

Potworności, które możemy wyczytać w dziennikach i wspomnieniach Francuzów, biorących udział w zdobyciu Konga, przechodzą wyobraźnię normalnego człowieka. Pisze o nich jeden z najbardziej okrutnych G. Toqué, któremu przełożony mówił, że lepiej zabić 20 czarnych, niż drasnąć jednego, bo chodzi tylko o zatuszowanie sprawy. Toteż wycinali w pień, palili żywcem, wieszali, siekli nahajami i t. p. Zmuszali do noszenia ciężarów, co zabijało nieprzywykłych tubylców i każdy krok białego znaczył się trupem czarnego... bliźniego... niewolnika. Sam kat tych nieszczęsnych G. Toqué przyznaje, że to, co niosą, nie jest cywilizacją, ani postępem, ale najokrutniejszą barbarią, hipokryzją, wyrokiem na naszą cywilizację. Że na to, by utrzymać zdobycz tych ziem dla Francji, trzeba być katem bez sumienia, serca i duszy, potworem. Pamiętamy co pisały pisma francuskie o obozach koncentracyjnych angielskich w czasie wojny burskiej, gdzie konały z głodu i pragnienia kobiety i dzieci Burów, żeby walczący mężczyźni prędzej się poddali.

Wszędzie, gdzie przeszedł biały człowiek, rozlewało się morze krwi... Nawet porównać nie można walk drobnych pogańskich plemion między sobą w każdej części świata z temi masakrami na wielką skalę, jakie umie przeprowadzić biała armja chrześcijan, z temi masowemi egzekucjami, wyrafinowaniem tortur i wyniszczeniem do cna, do ostatka.

Niema piędzi ziemi kolonjalnej nie przesiąkłej krwią, męką ludzką i przekleństwem. Niema też i w Europie jednego cala, gdzieby nie mieszały się z ziemią szczątki umęczonych ludzi. Mordować jest instynktem wszelkiego tworu żyjącego, ale ta jest „wyższość" człowieka nad resztą przyrody, że człowiek morduje nie dla utrzymania życia i nasycenia głodu. Morduje dla zadowolenia dla chciwości, dla zdobycia nadmiaru bogactw, dla sportu i przez obłudę, dla handlu i zysku, dla próżności i przez sadyzm. Cała cywilizacja biała żyje morderstwem... i... nazywa to dobrodziejstwem wyższej cywilizacji...

Hel. Romer.

Prace dekoracyjne na trasie konduktu pogrzebowego

W ciągu dnia wczorajszego oddziały saperów wojskowych wzniosły na całej trasie konduktu żałobnego, wynoszącej 4,5 km., w odstępach 10-metrowych, wysokie czarne maszty ze srebrnymi, stylizowanymi orłami na szczycie, z których spływają tkaniny o barwach Virtuti Militari i Krzyża Niepodległości. Przez gęste ustawienie masztów osiągnięto ten wspaniały efekt, że w bliskiej już perspektywie wstęgi zlewają się w obu stronach ulicy w jednolite barwne ściany.

Dekoracja trasy konduktu symbolizować będzie żałobę narodową, gdyż zarówno w barwach Virtuti Militari jak i Krzyża Niepodległości są kolory czarne.

Kościoły znajdujące się wzdłuż trasy, i gmachy państwowe przybrano kirem. Między innemi gmach poczty ozdobiony został szerokiemi wstęgami o barwach Krzyża Niepodległości. Ostra Brama została przybrana w dwa duże pasy czerni oraz w duże chorągwie.

Pozatem wilnianie samorzutnie rozpoczęli dekorowanie okien w sklepach wystawowych i mieszkaniach prywatnych. Dekoracja odbywa się w myśl wskazówek udzielanych przez podsekcję artystyczno-dekoracyjną.

Na cmentarzu Rossa ustawiono dziś chorągwie, otaczające cmentarzyk, i baldachim. Dokończenie reszty robót koło grobowca nastąpiło ubiegłej nocy.

Na mieście daje się zaobserwować wzmożony ruch, ponieważ już od wczoraj do Wilna przybyło sporo ludności.

—[::]—

Przepustki dla dziennikarzy

Dla wygody przybywających do Wilna na uroczystości żałobne dziennikarzy krajowych i zagranicznych uruchomione zostało przez podsekcję informacyjną komitetu łącznie z syndykatem dziennikarzy wileńskich specjalne biuro prasowe, w którem przybywający do Wilna dziennikarze będą mogli zasięgnąć wszelkich informacyj oraz zaopatrzyć się w przepustki prasowe, umożliwiające im swobodę ruchu na trasie konduktu żałobnego. Biuro prasowe czynne będzie w dniach 11 i 12 maja r. b. w lokalu syndykatu dziennikarzy wileńskich przy ul. Wileńskiej 33, telefony: 75 i 23—71.

Otwarcie schronisk turystycznych

W doskonałem miejscu, bo w ogrodzie Bernardyńskim, otwarto Schronisko Magistrackie na 360 łóżek, w pawilonie pow..ystawowym. Duże pełne powietrza sale, dobre materace, poduszki i kołdry, umywalnie, stoły, z boku stoi olbrzymi samowar. Więc wygody i herbata zapewnione. Na drzwiach krótkie przepisy o porządku. Kwiaty na stołach, jasno, czysto i wygodnie.

Schronisko Kuratorjum mieści się w dwóch domkach byłego Klubu Szlacheckiego. W murowance na lewo jest miejsce na 60 łóżek, w drewniaku bardzo brzydkim, gdzie właśnie mieścił się przez długie lata Klub Karciany, jakieś zesto miejsc na obu piętrach. Już wycieczka poznańska zajęła jedną salę, korzystając z pogody młodzież zwiedza intensywnie miasto. Pojedzie dziś do Zułowa.

Byłoby wskazane zorganizować tu na miejscu kuchnię. Młodzież nie traciłaby czasu na przechodzenie z lokalu do lokalu. Ale z całem uznaniem trzeba pochwalić to, co wogóle zrobiły dla turystyki Magistrat i Kuratorjum. Dobre warunki wypoczynkowe, to ogromna zachęta dla przyjezdnych.

R.

—(::)—

Z nad Stryja

Z Turki nad Stryjem i ziemi turczańskiej udaje się do Wilna na uroczystości pogrzebowe delegacja potomków szlachty polskiej, zruszczonych, którzy obecnie w nowozorganizowanych t. zw. związkach rycerskich nawiązują do swych polskich tradycyj — oraz delegacja matek, których synowie polegli w bojach legjonowych.

Cieszmy się życiem!

Niejeden przeczytawszy ten tytuł wzruszy ramionami. „Jakże się cieszyć — pomyśli — a podatki, a bezrobocie, a to, a tamto...“. Taka to już natura ludzka, że zawsze woli patrzeć przez czarne, niż przez różowe okulary. Zawsze widzi plus po stronie passywów niż aktywów życia. Nie można zaprzeczyć, iż trudno dzisiaj o wywołanie uśmiechu fortuny. Nieczęsto bywa ona bezinteresowną. Każe płacić zwykle za pomyślność.

Lecz i ona uczyniła ostatnio wyjątek. Czy to wiosna i bzy pachnące wpłynęły na jej humorek?

To Wielki Konkurs „Morwitan“, w którym nie trzeba płacić za powodzenie, a szanse są ogromne. Niema palacza, któryby w ciągu 2 minut nie zdołał dopełnić warunków tego konkursu.

Popróbujmy więc szczęścia i cieszmy się życiem, pamiętając, że jedno powodzenie przynosi prawem serji dalsze.

Proces Biernackiego i Malewskiego

Proces Biernackiego i Malewskiego, który się rozpoczął w dniu 6 b. m. w Lidzie, trwał do dnia wczorajszego. Onegdaj sąd zakończył badanie świadków i rozpoczęły się przemówienia stron.

Prokurator Piotrowski prosił o bardzo surowy wymiar kary, szczególnie w stosunku do Biernackiego, i prosił także o zamknięcie go w zakładzie dla niepoprawnych. Prokurator w przemówieniu, które trwało blisko 6 godzin, rozszerzył znacznie akt oskarżenia i zarzucał obu podsądnym świadomy komunizm. Dowodził przytem, że ani Biernacki, ani Malewski nie byli ideowymi członkami ZZZ, lecz jedynie podszyli się pod tę organizację, aby prowadzić na terenie robotniczym rozkładową robotę. Zarzucał im także karjerowiczostwo i działanie z chęcią zysku.

Obrońca oskarżonych adw. Sukiennicka wychodziła z założenia, że oskarżeni działali w ramach legalnej organizacji i w myśl instrukcji kierowników ZZZ.

Bardzo ciekawy materjał do sprawy wnieśli świadkowie robotnicy z hut szklanych „Niemen“ i Lidy. Oto Jan Minko, Antoni Kluklewicz, Józef Kielmuć i Piotr Jancelewski stwierdzili, że robotnicy „Niemna“ byli bardzo niezadowoleni z warunków pracy i z własnej inicjatywy powzięli zamiar utworzyć organizację zawodową, aby walczyć o polepszenie tych warunków. Postanowili też oprzeć się o ZZZ i, nie wiedząc, że w Lidzie istnieje oddział ZZZ, zwrócili się do centrali warszawskiej tej organizacji. Zarząd główny ZZZ skierował ich do Lidy. W ten sposób doszło do zorganizowania robotników hut „Niemen“ w ramach ZZZ.

Wczoraj proces rozpoczął się po południu. Prokurator Piotrowski replikował. Wyroku należy się spodziewać dzisiaj. (w)

Dwa ogromne pożary w pow. nowogródzkim

Spłonęły wsie Starzynie i Sołtanowszczyzna

W dn. 7 bm. w województwie nowogródzkiem w 2 miejscowościach wybuchły groźne pożary.

We wsi Starzynie (pow. stołpecki) powstał pożar w zabudowaniach Bolesława Zacharowa i przerzuciwszy się na sąsiednie budynki strawił wszystkie zabudowania w 44 gospodarstwach.

We wsi Sołtanowszczyzna (pow. nieświeski) pastwą pożaru padło 50 budynków. Pożar powstał wskutek zaprószenia ognia przez dzieci. W czasie akcji ratunkowej 6 osób doznało cięższych i lżejszych poparzeń.

Losowanie 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej

I-ej emisji

W kolejnym dniu ciągnienia 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej I emisji wygrane po zł. 500 padły na następujące numery

Nr. 1 — serje: 207 1947 1831 1156 2190 2119 4101 4131 5132 6675 7183 8961 9834 10799 10716 12009 13706 14239 14520 14524 15907 15602 16083 16534 18567 18731 19457 19591 20747 21784 21365 21545 212261 22722 22329.

Nr. 7 — serje: 790 518 2739 2339 2139 3698 3782 3056 4502 5286 5884 6716 6211 6756 7431 8853 9427 10340 11880 13174 13626 15250 16555 17916 18001 18225 19111 19033 19808 19905 20302 20878 21751 21852 21277.

Nr. 9 — serje: 210 483 3694 3029 2499 3614 3308 3693 3840 3116 4849 4347 5967 6555 9484 9357 10161 11022 11484 13962 13431 15546 15592 16862 16355 17321 17544 17491 18574 19464 19023 19299 20440 22749 22595.

Nr. 15 — serje: 304 336 1895 1692 2298 3984 3956 4335 6997 6916 7338 7409 8392 8401 9767 10660 12842 12269 12124 13956 14547 14519 16876 16254 17932 18913 18203 19365 19625 19076 20886 21493 21002 22735 22757.

Nr. 19 — serje: 452 153 697 1300 1987 1730 1016 1836 2696 2747 2201 2982 3627 3925 3500 3413 4125 4458 4767 4466 5629 6967 6021 6735 7436 7227 7325 8079 8075 8680 8533 8915 9938 10059 10349 11660 11126 11823 11381 12707 12459 12157 13910 13783 13217 14142 15438 16033 16364 17807 17926 17160 17543 17074 17977 18646 18744 19922 19254 20617 20547 20836 20308 21306 21641 22174 22962 22151 22868.

Nr. 24 — serje: 39 1686 1071 1091 1892 2308 3459 4853 9546 9799 9164 10086 10303 11660 12928 12858 12713 13959 13671 14215 14514 14504 15719 15097 15833 18908 18048 18514 19839 19179 19242 19724 20202 21435 22237.

Nr. 25 — serje: 467 1057 1163 1785 2124 2464 4437 4841 6355 6580 8126 8517 9837 9599 9869 10609 11944 12800 13221 14567 14240 14298 16258 16380 16084 16817 16854 16747 17550 17330 17962 17541 17304 20610 22545.

Nr. 33 — serje: 214 1073 1580 1411 1246 2888 2256 3333 3269 33222 4242 4928 5082 5357 6306 7032 7726 8466 8178 8173 8085 8324 11751 12665 15151 16835 16602 16452 16729 16267 17698 19322 20958 22314 22406.

Nr. 38 — serje: 759 39 329 1112 4420 4776 4331 4130 4635 5440 5780 5599 5177 6999 7815 8691 9328 9231 10949 11119 12995 12538 13761 13273 14159 15078 15477 16275 16586 17400 17715 18244 19020 20144 21521.

Nr. 45 — serje: 362 246 851 2068 2074 3915 4563 5653 5620 5511 8822 9180 10986 11766 11831 12888 13613 14300 14683 15382 15158 16738 16032 16101 17782 17200 18615 18224 18199 20112 21731 21772 21242 22695 22715.

SZCZEGÓŁOWY PROGRAM uroczystości pogrzebowych w Wilnie

11 i 12 maja 1936 r.

Dzień 11-go maja

Godzina 18-ta.

Uroczyste otwarcie wystawy p. t. „Marszałek Piłsudski a Wilno" w Bibljotece Uniwersytetu Stefana Batorego ul. Uniwersytecka 5.

Godzina 20-ta.

Capstrzyk żałobny po ulicach miasta. Oświetlenie góry Zamkowej, Trzy krzyskiej, Kościoła Św. Teresy, Ostrej bramy, Ratusza, wieży św. Jańskiej, kościołów św. Anny i św. Katarzyny, katedry, dziedzińca Piotra Skargi w Uniwersytecie.

Godzina 20 m. 30

Apel oddziałów wojskowych, dowodzonych przez płk. W. Kowalskiego, na placu Łukiskim, w czasie którego zostaną odczytane nazwiska straconych na placu Łukiskim za Polskę i Wilno, powstańców 1863 r. oraz żołnierzy poległych w r. 1919 — 1920 przy zdobywaniu i obronie Wilna.

Godzina 20 m. 45.

Oddanie 21 strzałów armatnich i zakończenie apelu. Równocześnie reflektory skupiają światło nad kościołem św. Teresy, w którym odbywa się krótkie nabożeństwo połączone z wyniesieniem trumny Matki Marszałka z krypty kościoła do jego głównej nawy oraz odmurowaniem i ustawieniem w lektyce u stóp trumny Matki urny z Sercem Marszałka. Nabożeństwo to odbędzie się w gronie ściśle zamkniętem, zaproszonem w porozumieniu z Rodziną Marszałka za osobnemi kartami wstępu. Przed Kościołem kompanja chorągwiana 1 pułku Legjonów odda honory wojskowe w czasie wznoszenia trumny Matki Marszałka do Kościoła.

Kierownik wojskowej części ceremonjału: płk. Kazimierz Janicki, dowódca Obszaru Warownego Wilno.

Krótkie modły odbywają się w tym samym czasie we wszystkich kościołach i świątyniach Wilna, połączone z biciem dzwonów. Oświetlenie reflektorami kościoła św. Teresy trwa całą noc do świtu.

Od dnia 11 maja aż do końca 12 maja ustają wszelkie koncerty w lokalach publicznych i wszelkie przedstawienia oraz widowiska.

Dzień 12-go maja

Godzina 8—9-ta.

Uroczyste nabożeństwo żałobne (msza św. i egzekwje) w kościele św. Teresy celebrowane przez Metropolitę Wileńskiego ks. Arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pani Marszałkowej z Rodziną, Generalnego Inspektora Armji, Członków Rządu, Podsekretarzy Stanu, Przedstawicieli Senatu i Sejmu, przedstawicieli Uniwersytetu Wileńskiego i innych Wyższych Szkół i Towarzystwa Przyjaciół Nauk, przedstawicieli Władz Wojskowych i Cywilnych oraz delegacyj Zrzeszeń i Organizacyj.

UWAGA: Bilety wstępu na powyższe nabożeństwo dnia 12. maja i na poprzednie dnia 11 maja w kościele św. Teresy są numerowane i przeznaczone dla osób wymienionych w ustalonej zgóry liście ograniczonej ze względu na szczupłość miejsca.

Kierownictwo związane z nabożeństwem spraw świeckich i drugiej głównej części pochodu spoczywa w rękach pp. wice wojewody Marjana Jankowskiego, płk. Wincentego Kowalskiego i naczelnika Michała Pawlikowskiego.

Moment wyruszenia pochodu z kościoła św. Teresy zaznaczy się biciem dzwonów wszystkich kościołów za hasłem danem z kośc. św. Teresy, od godz. 9 przez 15 minut.

Ustawienie poszczególnych grup pochodu w ulicach i placach rozpoczyna się od godz. 7-ej.

Bliższe szczegóły składu konduktu i kolejności w nim obejmuje wykaz osoby (patrz poniżej art. p. t. „grupa III"). Tu zaś podaje się układ ogólny pochodu.

Pierwsza część pochodu

czyli czołowa składa się z wojska, z pocztów sztandarowych, wojskowych, oraz wieńców: 1) od Prezydenta Rzeczypospolitej, 2) Rodziny Marszałka, 3) Rządu, 4) Generaln. Inspektora Armji, 5) Ministerstwa Spraw Wojskowych, 6) powstańców 1863 r., 7) Uniwersytetu, 8) Miasta Wilna, 9) „Hołdu Matek". Wieńce te niesie wojsko.

Między pierwszą a drugą częścią pochodu postępuje całe duchowieństwo katolickie, biorąc udział w pochodzie i nabożeństwie, poprzedające bezpośrednio urnę z Sercem i trumnę ze Zwłokami Matki, a mianowicie: a) na czele, całe duchowieństwo zakonne i świeckie, jakie nie znajduje pomieszczenia w kościele św. Teresy, b) duchowieństwo, które poprzednio brało udział w nabożeństwie w kościele św. Teresy. Poprzedzany przez Kapitułę Wileńską ks. Arcybiskup Metropolita Wileński, w asyście, postępuje bezpośrednio przed urną z Sercem Marszałka.

W drugiej głównej części konduktu lektyka z urną zawierającą Serce Marszałka

niesiona jest przez przedstawicieli organizacyj reprezentujących historyczne fazy działalności Marszałka, jak to: bojowców z roku 1905, Strzelca z lat przedwojennych, Związku Legjonistów, Związku POW., Federacji Zw. Obrońców Ojczyzny i Wojsk Polskich, zaś w momencie wnoszenia lektyki na cmentarz, przez przedstawicieli ziemi wileńskiej.

Trumna ze zwłokami Matki wieziona jest na lawecie. Za trumną postępuje Pani Marszałkowa Józefowa Piłsudska, prowadzona przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych i najbliższa Rodzina Marszałka.

Za nimi:

1) Pan Prezydent Rzeczypospolitej z otoczeniem. Za Panem Prezydentem R. P. postępują, wedle ustalonego osobno porządku: Rząd, Senat, Sejm, najwyżsi dostojnicy instytucyj państwowych i wojska, przedstawiciele najwyższych instytucyj nauki i szkół wyższych oraz Polskiej Akademji Literatury, prezydjum i delegaci Rady Miejskiej m. Wilna oraz prezydja innych miast, delegaci organizacyj wojskowych i cywilnych, delegaci Ziemi Wileńskiej oraz Polaków z zagranicy, delegaci młodzieży akademickiej i korpus oficerski.

Trzecia część pochodu

która postępuje po korpusie oficerskim, formuje się na ulicach dopływowych do ulic właściwej trasy, składa się ona ze wszystkich delegacyj i wszystkich członków instytucyj i organizacyj miejscowych oraz całej Polski, jakie nie mieszczą się w drugiej części pochodu.

Skład i porządek trzeciej części pochodu opracowany jest osobno. Podajemy go na następnej stronie p. t. „Skład grupy III konduktu żałobnego".

Kierownik III części pochodu: płk. Bohdan Szeligowski.

Instytucje, delegacje, organizacje, biorące udział w części trzeciej pochodu a przybywające z poza Wilna, otrzymają potrzebne informacje szczegółowe w dniu przyjazdu, od przewodników specjalnych, wysyłanych w tym celu na spotkanie przez organizacje wileńskie oraz w centralnym punkcie informacyjnym na dworcu. Ponadto w różnych punktach miasta będą się znajdować, odpowiednio rozmieszczone, plany orjentacyjne.

PUBLICZNOŚĆ.

Za trzecią częścią pochodu postępuje publiczność niezorganizowana. **Trasa pochodu** idzie: od kościoła św. Teresy, ulicą Ostrobramską, Wielką, Zamkową przez plac Katedralny (trasa pod katedrą), ul. Mickiewicza, Wileńską, Niemiecką, Ostrobramską, z Ostrej Bramy w lewo, ulicą Piwną i następnie ul. Rossa na cmentarz na Rossę.

Szczegóły uroczystości w obrębie trasy pochodu

Wzdłuż całej trasy pochodu znajdują się po obu stronach kordony złożone: 1) z wojska, 2) organizacyj niewojskowych ale mundurowych. Młodzież szkolna nie jest w kordonie użyta, rezerwuje się dla niej część pochyłości wzgórz na Rossie naprzeciw mauzoleum Marszałka, na których ponadto jest zarezerwowane miejsce dla delegacyj młodzieży akademickiej i dla prasy zagranicznej i krajowej. Za kordonem wzdłuż trasy podsekcja porządkowa wyznaczyła miejsce dla publiczności niezorganizowanej. Przez megafony rozmieszczone w poszczególnych punktach trasy publiczność uzyskuje komunikaty o przebiegu pochodu. Przy zbliżaniu się części II (głównej) pochodu do katedry i przy wychodzeniu tej części konduktu z Placu Katedralnego, hejnaliści na wieży katedralnej odgrywają hejnał wileński. Między pierwszym i drugim hejnałem biją dzwony katedralne, ponadto biją minut 15 dzwony świątyń znajdujących się na trasie pochodu w czasie mijania ich przez część główną pochodu.

Na Placu Katedralnym i przy zbiegu ulic Mickiewicza i Jagiellońskiej u stawione są trybuny. Trybuny na placu Katedralnym (miejsca wszystkie stojące), — przeznaczone są dla osób wymienionych poniżej, w tekście p. t. „Grupa III" p. 7. Na następnej ostatniej trybunie, zamykającej ul. Mickiewicza na rogiem ul. Wileńskiej ustawiają się delegacje włościańskie w barwnych strojach ludowych.

Uroczystości na cmentarzu Rossa

Chwilę zbliżenia się czołu pochodu do cmentarza sygnalizują dzwony katedralne a za niemi biją dzwony wszystkich świątyń aż do czasu ukończenia salwy armatniej. Czoło pochodu przechodzi bez zatrzymywania się przed murem ogradzającym mauzoleum i oddala się drogą wyznaczoną, za wyjątkiem pocztów sztandarowych wojskowych, które zajmą przy mauzoleum wyznaczone miejsca, podczas gdy niosący wieńce w I części pochodu, oddają je osobom wyznaczonym i oddalają się po tejże drodze powrotnej co reszta części pierwszej pochodu. Duchowieństwo zakonne i świeckie nie będące w komżach, przechodzi podobnie przed murem mauzoleum i postępuje tak samo na drogę powrotną, natomiast część duchowieństwa wkracza na miejsce wyznaczone wokoło mauzoleum. Lektykę z urną wnoszą na cmentarz: Pan Wojewoda Wileński, Pan Dowódca I Dywizji Generał Stanisław Skwarczyński, Pan Rektor USB., Witold Staniewicz i Pan prezydent Miasta Wilna Wiktor Maleszewski. Trumnę Matki wnoszą pp. Generałowie. W obrębie muru zajmują miejsca: Rodzina Marszałka, Pan Prezydent Rzeczypospolitej oraz dostojnicy delegaci według ustalonego porządku i w określonej liczbie. Za korpusem oficerskim, zamykającym drugą część pochodu, zatrzymuje się trzecia część pochodu na czas trwania uroczystości pogrzebowych na Rossie.

Po skończeniu uroczystości pogrzebowych przy mauzoleum, przepływa przed nim III część pochodu, tak samo jak i pierwsza. Orszaki wieńcowe III części pochodu, przechodzą przed murem mauzoleum, przed którem składają wieńce przy pomocy osób stale pozostających na miejscu i specjalnie do tego wydelegowanych: Orszaki wieńcowe, podobnie jak i członkowie III części pochodu po przejściu przed cmentarzykiem płyną dalej w tym samym kierunku przez ulicę Listopadową, a z niej przez ulicę Dunajską na ul. Beliny, Kolejową i Gościnną, gdzie się rozwiązują.

Uroczystości pogrzebowe przy Mauzoleum Marszałka

1) Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej;

2) Modły żałobne duchowieństwa katolickiego, złożenie Serca i Zwłok Matki do mauzoleum oraz jego zamknięcie.

W czasie wnoszenia Serca i Zwłok Matki do wnętrza mauzoleum następuje sygnalizowanie radjowe na całą Polskę i przez megafony na całe miasto z wezwaniem do zaprzestania wszelkiej pracy i ruchu oraz dla uczczenia tej chwili trzyminutowem milczeniem. Dla tych, którzyby nie mogli słyszeć sygnałów, symbolicznem oznaczeniem tego momentu będzie godzina 13-ta. W czasie zaś właściwego składania Zwłok i Serca baterje ustawione w innej części miasta oddadzą 101 strzał a orkiestra przy cmentarzyku odegra hymn państwowy.

Straż honorowa, przy mauzoleum, w czasie głównej części uroczystości, pełni generalicja, po skończeniu zaś uroczystości — warta żołnierska.

Zakończenie uroczystości pogrzebowych 12 maja

Godzina 20 m. 45.

Kompanja chorągwiana oddaje honory na cmentarzu Rossa przed mauzoleum. Marsz żałobny (orkiestra) werbel żałobny. Baterja z góry Trzykrzyskiej oddaje 21 strzałów armatnich.

Kompanja piechoty przechodzi oddzielnemi plutonami przez ulice miasta, poprzedzanemi przez orkiestry bijące werbel żałobny.

—(::)—

Skład grupy III-ej konduktu żałobnego

1. FEDERACJA P. Z. O. O. (Wszystkie sfederowane organizacje).

Miejsce na trasie: Wylot Pasażu w budynku kina „Rewja“ i chodnik do ul. Niemieckiej wyłącznie, ul. Imbary łącznie ze skwerem przed ratuszem, chodnik przy ul. Wielkiej do Nr. 23 włącznie.

Drogi dojścia:
Jagiellońska, Zawalna, Rudnicka.

2. GRUPY PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO. ZWIĄZEK STRZELECKI, HARCERSTWO, TOWARZYSTWO GIMNASTYCZNE „SOKÓŁ“ I ORGANIZACJA KOBIET DLA OBRONY KRAJU.

Miejsce na trasie: chodnik na ul. Wielkiej po stronie Nr. parzystych od posesji Nr. 58 włącznie.

Drogi dojścia: Jagiellońska. Zawalna, Rudnicka.

3. GRUPA SAMORZĄDU GOSPODARCZEGO I ZAWODOWEGO WRAZ Z ORGANIZACJAMI:

a) Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów;
b) Rada Notarjalna i Adwokatura;
c) Izba Lekarska;
d) Związek Ziemian,
e) Izba Rolnicza,
f) Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych ze wszystkiemi Organizacjami do niej wchodzącemi:
g) Związek Nauczycielstwa Polskiego:
h) Związek Artystów Scen Polskich:
i) Izba Przemysłowo - Handlowa;
j) Stowarzyszenie Techników;
k) Izba Rzemieślnicza wraz z Cechami

Miejsce na trasie: Obydwa chodniki ul. Wielkiej od cerkwi św. Mikołaja włącznie do zaułka Literackiego wyłącznie.

Drogi dojścia: Plac Łukiski ul. I Baterji, Zygmuntowska, Kościuszki, wokół Góry Zamkowej, ul. św. Anny. Miłosierna i Bakszta na Wielką

4. SZKOŁY WYŻSZE I INSTYTUCJE NAUKOWE:

a) Grono pedagogiczne asystenci, korporacje i słuchacze USB oraz Szkoły Nauk Politycznych;
b) Wileńskie Tow. Przyjaciół Nauk,
c) Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej.

Miejsce na trasie: obydwa chodniki ul. Wielkiej i Zamkowej od zaul. Literackiego do Skopówki.

Drogi dojścia: Plac Łukiski, I Baterji, Zygmuntowska, Kościuszki, wokół góry Zamkowej, ul. św. Anny, zaul św. Michalski i wejście do USB przez bramę na ul. Zamkowej.

5. URZĘDNICY PAŃSTWOWI I SAMORZĄDOWI:

a) urzędnicy Okręgowej Izby Kontroli Państwowej:
b) Związek Urzędników Kolejowych;
c) urzędnicy administracji wojskowej;
d) urzędnicy celni i t. p.

Miejsce na trasie: obydwa chodniki na ul. Wielkiej od Skopówki do Placu Katedralnego.

Drogi dojścia: ul. Kościuszki wokół Góry Zamkowej i ul. Królewska

6. DELEGACJE ZIEM, WOJEWÓDZTW I POWIATÓW:

Miejsce na trasie: chodnik przy skwerze centralnym Placu Katedralnego

Drogi dojścia: Plac Łukiski ul. I Baterji, Mostowa na Plac Katedralny

7. ZRZESZENIA KOBIECE:

a) Rodzina Wojskowa i Delegacja Hołdu Matek;
b) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet;
c) Rodzina Urzędnicza;
d) Rodzina Policyjna;
e) Rodzina Kolejowa;
g) Związek Ziemianek;
f) Rodzina Leśników,
h) Związek Pań Domu,
i) Katolickie Stowarz. Kobiet:
j) Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej.

Miejsce na trasie: trybuny na Placu Katedralnym oraz chodnik wzdłuż Katedry do ul. Królewskiej.

Drogi dojścia: Plac Łukiski, ul. I Baterji, Mostowa. Plac Katedralny.

8. STOWARZYSZENIA WYŻSZEJ UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ:

a) Liga Obrony Powietrznej Państwa:
b) Liga Morska i Kolonjalna;
c) Polski Czerwony Krzyż;
d) Polski Biały Krzyż;
e) Związek Ochotniczych Straży Pożarnych.

Miejsce na trasie: chodnik na ul. Mickiewicza od Placu Katedralnego do Garbarskiej,

Drogi dojścia: Plac Łukiski, ul. I Baterji, Mostowa, Plac Katedralny, Mickiewicza.

9. UGRUPOWANIA MŁODZIEŻOWE:

a) Katolickie Zrzeszenie Młodzieży Męskiej;
b) Organizacja Młodzieży pracującej;
c) Straż przednia.

Miejsce na trasie: chodnik na ul. Mickiewicza po stronie domów parzystych od ulicy Garbarskiej do ul. Tatarskiej.

Drogi dojścia: Plac Łukiski, ul. Mickiewicza.

10. GRUPA ROLNICZO-SPOŁECZNA:

a) Związek Młodej Wsi;
b) Małopolski Związek Młodzieży;
c) Związek Osadników.
d) Okręgowe Towarzystwo Organ. i Kółek Roln.
e) Stow. Spożywców „Społem“;
f) Związek Spółdzielczych Organ. Rolniczych i Zawodowo-Gospodarczych;
g) Koło Gospodyń Wiejskich;
h) Włościanie w strojach barwnych (trybuna);
i) Tkaczki worniańskie.

Miejsce na trasie: Trybuna na ul. Mickiewicza oraz chodnik na ul. Mickiewicza po stronie parzystej od Wileńskiej do Tatarskiej włącznie.

Drogi dojścia: Zygmuntowska, Wileńska na Mickiewicza.

11. STOWARZYSZENIA:

a) Naukowe;
b) Kulturalno-Oświatowe, jak np. „Pomoc Żołnierzowi Polskiemu“ i t. p.
c) Charytatywne;
d) Zawodowe jako to: Unja Związków Zawodowych, Związek Pracowników Poczt i Telegrafów, Stowarzyszenie Pracowników Skarbowych, Związek Pracowników Fabryki prochu, Wileński Związek Kupców Żydowskich, Stowarzyszenie przedstawicieli Handlowców.
e) Sportowe i
f) Różne.

Miejsce na trasie: Chodnik na ul. Mickiewicza po stronie domów nieparzystych od placu Orzeszkowej do ul. Przeskok.

Drogi dojścia: Plac Łukiski ul. I Baterji, Mostowa, Przeskok na Mickiewicza.

12. ZWIĄZKI ZAWODOWE:

jako to: Chrześcijański Związek Związków Zawodowych wszystkie Związki pracowników Kolejowych niższych pocztowych i telegraficznych i t. p.

Miejsce na trasie: chodnik przy ul. Mickiewicza po stronie domów nieparzystych od ul. Przeskok do Placu Katedralnego.

Drogi dojścia: Plac Łukiski ul. I Baterji Mostowa, Przeskok na Mickiewicza.

13. PUBLICZNOŚĆ NIEZORGANIZOWANA:

1. Miejsce na trasie: a) ogród przy katedrze (Cielętnik),
   Drogi dojścia: ul. św. Anny, ul. Kościuszki, ul. Zygmuntowska:
2. Miejsce na trasie: b) ul. Marji Magdaleny.
   Drogi dojścia: Biskupia i Bonifraterska.
3. Miejsce na trasie: c) Plac Orzeszkowej
   Drogi dojścia: ul. I Baterji, lub Zygmuntowska i Wileńska oraz zaułek Gazowy i Cicha.
4. Miejsce na trasie: d) Placyk koło kościoła PP. Wizytek.
   Drogi dojścia: ul. Bakszta. Subocz, na zaułek Rossa.

UWAG: ul. Dominikańska i Trocka zamknięta dla ruchu.

NA ROSSIE:

Wyznaczono miejsca dla: Delegacji „Hołdu Matek“. Polaków z zagranicy, Prasy, Młodzieży Szkolnej i Korporacyj akademickich.

Na wzgórzach na przeciwko cmentarzyka i u podnóża wzgórz według porządku wskazanego przez ppłk. Berlinga.

Wymienione organizacje maszerują ze swoich miejsc zbiórek do miejsc wyznaczonych na trasie zwartemi grupami po 8 osób w szeregu.

Wymienione powyżej organizacje i grupy stoją na trasie za kordonem w miejscach wyznaczonych i przyłączają się do pochodu we właściwym czasie w myśl dyspozycji ppłk. Szeligowskiego jako kierownika całej wymienionej wyżej III części konduktu.

KOLEJNOŚĆ ORGANIZACYJ NA TRASIE A TEM SAMEM W KONDUKCIE UŁOŻONA WYŁĄCZNIE Z UWAGI NA WARUNKI TERENOWE I NIE ŚWIADCZY O JAKIEMKOLWIEK PIERWSZEŃSTWIE LUB STARSZEŃSTWIE.

Podziękowanie

Pp. Doktorowi Kucharskiemu Józefowi, Doktorowi Pawłowskiemu Kazimierzowi — ordynatorom szpitala św. Jakóba w Wilnie, za troskliwą opiekę i wyleczenie mej żony z przewlekłej i b. ciężkiej choroby, oraz personelowi tegoż szpitala za sumienną obsługę, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Feliks Hajdarowicz

Baranowicze, 9.V. 1936 r.

Przed uroczystościami żałobnemi

Komunikaty

— ZBIÓRKA POCZTÓW SZTANDAROWYCH WSZYSTKICH ZWIĄZKÓW KOMBATANCKICH odbędzie się na pl. Marszałka Piłsudskiego (dawny Łukiski) wzdłuż ul. 3 Maja o godz. 6 rano dnia 12 maja.

Związki sfederowane ustawią się w zwykłej kolejności. Do odpowiednich związków przyłączą się przyjezdni z całej Rzeczypospolitej, należący do odpowiednich związków sfederowanych. Odmarsz z pl. Marszałka Piłsudskiego o godz. 6.40 przez ul. Mickiewicza, Jagiellońską, Zawalną i Rudnicką, z takiem obliczeniem, by o g. 7.30 kolumna była już przy ul. Ostrobramskiej i Hetmańskiej i ustawiła się w tej samej kolejności, czołem do Ostrej Bramy, wzdłuż prawej strony chodnika ul. Wielkiej od kina „Rewja“, wylotu Hetmańskiej, wylotu Niemieckiej, ul. Imbary, wzdłuż dowództwa pierwszej dyw. leg., przy ul. Wielkiej 23.

Związki sfederowane lub poszczególne osoby, które się spóźnią nie będą dopuszczone do kolumny Federacji. Po wyruszeniu konduktu żałobnego Federacja przyłączy się do pochodu i będzie maszerowała 8-kami, poczem nastąpi defilada przed mauzoleum z sercem Marszałka i po przejściu przez ul. Subocz, kolumna rozwiąże się. Pożądaną rzeczą byłoby, żeby jaknajwiększa ilość wystąpiła w mundurach lub czarnych ubraniach z krepą na lewem ramieniu. Kierownicy marszu będą mieli opaski biało-czerwone. W czasie zbiórki należy pamiętać, że ulice Trocka i Dominikańska będą zamknięte dla ruchu publicznego i dla przejścia oddziałów sfederowanych. Wychodzenie za kordon nie jest dozwolone. Wszyscy winni się podporządkować dyrektywom kierowników marszu, którymi będą wiceprezes Federacji por. Krukowski, sekretarz płk. Światopełk-Mirski, prezes ZOR-u wileńskiego mjr. Spaczyński, sekretarz Zw. Rezerwistów ppor. Szelking, adjunkt por. Antoniewicz, ponadto z ZOR-u Komański, Weryk i Kondratowicz a ze Zw. Oficerów w st. spoczynku mjr. Lisowski i mjr. Chatowski. Kolumnę Federacji prowadzić będzie prezes Federacji wileńskich gen. Mikołaj Osikowski.

— PRZEDSTAWICIELE BANKÓW PUBLICZNYCH (Banku Polskiego, Gospodarstwa Krajowego, Rolnego i PKO.) biorą udział w uroczystościach pogrzebowych w grupie 5. Zbiórka w parku sportowym im. gen. Żeligowskiego przed godz. 7-mą.

— SEKRETARJAT OKR. ORG. MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ w Wilnie, podaje do wiadomości, iż w związku z uroczystościami żałobnemi zbiórka wszystkich ompiaków została wyznaczona na 12 b. m. w lokalu Centralnego Ogniska, przy ul. Mała Pohulanka 18—7 na godz. 6 rano.

Członkowie winni stawić się punktualnie w mundurach organizacyjnych.

Delegacje i poczty sztandarowe z Warszawy oraz z prowincji po przybyciu na dworzec wileński — zostaną skierowane przez specjalnie delegowanych informatorów do miejsca zbiórki organizacji.

Kierownikiem grupy ompiackiej jest p. Antoni Anforowicz, tel. 21—73.

— HOŁD SERCU MARSZAŁKA złożony będzie przez chóry, należące do Wil. Związku Tow. Śpiewaczych i Muzycznych dziś w niedzielę o godz. 13. Zbiórka o godz. 12 w podwórzu przy T—wie „Lutnia“.

— DO WIADOMOŚCI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. Związki zawodowe, które zgłosiły swój udział w uroczystościach 12 maja, proszone są o stawienie się na miejsce zbiórki na pl. Marszałka Piłsudskiego (dawniej pl. Łukiski) koło kościoła św. Jakuba, punktualnie o godz. 6 rano.

Bliższych szczegółów udziela kierownik 12 grupy (związki zawodowe) Eugenjusz Rakowski, od godz. 9—14 i od 16—18 w centrali związków przy ul. Tatarskiej 5 m. 4, telefon 21-83.

— Z.P.O.K. ZAWIADAMIA wszystkie swoje członkinie, że we wtorek 12 maja o godz. 6 rano wyznaczona jest zbiórka przed lokalem Związku (Jagiellońska 3-5 — 3) w celu wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych.

Kwatery dla przyjezdnych

Komitet uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego podaje do wiadomości przybywających na uroczystości pogrzebowe w dniu 12 maja, że jedynie karta uczestnictwa uprawnia do żądania zakwaterowania. Kwatery przedewszystkiem będą udzielane tym województwom, które nadesłały do podsekcji kwaterunkowej spisy przybywających z podaniem dokładnej ilości osób i rodzaj żądanych pomieszczeń.

W sprawie sprzedaży ulicznej druków okolicznościowych

Starosta grodzki podaje do wiadomości, że sprzedaż po ulicach miasta widokówek, portretów Marszałka, programów uroczystości i t. p. bez pozwolenia starostwa jest wzbroniona. Reflektanci na sprzedaż uliczną winni zgłosić się w poniedziałek w starostwie.

Informacje dla przyjezdnych

Podsekcja Informacyjna Wojewódzkiego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego podaje do wiadomości, że Centralne Biuro Informacyjne do spraw związanych z uroczystościami 12 maja uruchomione będzie na dworcu kolejowym w budynku ekspedycji pośpiesznej dworca osobowego. Do zadań Biura Informacyjnego należy udzielanie publiczności najbardziej wyczerpujących wiadomości w zakresie programu uroczystości, udziału w nich, wyżywienia, ruchu pociągów i autobusów miejskich a także zakwaterowania przybywających na uroczystości. Biuro posiada telefony: kierownik biura — Nr. 23-61, sprawy kwaterunkowe Nr. 23-62, informacje ogólne Nr. 23—64, sprawy wyżywienia Nr. 23—64. Nadto oddane są do użytku publiczności zainstalowane w biurze dwa automaty telefoniczne Nr. 23—65 i 13—66. Biuro rozpoczyna swe czynności jutro, to jest w poniedziałek dnia 11 b. m. od godz. 5 rano i czynne będzie do godz. 10 rano dnia 13 b. m.

—o:O:o—

Bohater czy sprzedawczyk?

W Bazylei zapadł wyrok w sensacyjnym procesie przeciwko dr. H. Wesemannowi, sprawcy porwania niemieckiego dziennikarza — emigranta Jakoba.

Porwanie Jakoba na terytorjum szwajcarskiem przez emisarjuszów niemieckich i uwięzienie go w Niemczech wywołało nietylko oburzenie w Szwajcarji, ale spowodowało konflikt między Szwajcarją a Rzeszą Niemiecką.

Pierwotnie Rzesza odmówiła wydania Szwajcarji porwanego emigranta, zgodziła się jednak na postępowanie polubowne. Przed załatwieniem tej sprawy w drodze postępowania polubownego Jakob został przez władze niemieckie wydany Szwajcarji. W ten sposób władze niemieckie skorygowały niezgodne z prawem międzynarodowem wyczyny zbyt przedsiębiorczych agentów tajnej policji niemieckiej. Sprawa porwania Jakoba według aktu oskarżenia przedstawia się w ten sposób:

Jakob, niemiecki dziennikarz lewicowy, pacyfista, opuścił Niemcy za rok przed objęciem władzy przez Hitlera. Jakob należał do bezwzględnych przeciwników militaryzmu niemieckiego i namiętnie zwalczał remilitaryzację swego kraju. Utrzymywał dobre stosunki z dobrze poinformowanemi o stanie zbrojeń niemieckich osobistościami i demaskował zbrojenia niemieckie.

Osiedlił się w Strassburgu, gdzie pracował w miejscowej gazecie antyhitlerowskiej „Strassburger Neueste Nachrichten“. Jednocześnie wydał biuletyn informacyjny o Niemczech: „Unabhängiger Zeitungsdienst“, który był solą w oku władz niemieckich. W związku z tem w kołach niemieckiej tajnej policji państwowej powstał plan unieszkodliwienia Jakoba. Postanowiono zwabić go do Szwajcarji i stąd porwać do Niemiec. Aby zwabić Jakoba do Szwajcarji w szpony niemieckiej tajnej policji państwowej użyto dra Hansa Wesemanna. Ten ostatni długoletni współpracownik prasy socjalistycznej, były przedstawiciel socjalistycznej agencji prasowej w Genewie, człowiek, który od 1919 r. należał do niemieckiej partji socjaldemokratycznej, potrafił zdobyć zaufanie Jakoba. Przyszedł mu z pomocą materjalną, ulokował antyhitlerowskie artykuły Jakoba w prasie angielskiej. Posiadał świetne koneksje i sporo gotówki. Jakob nie miał więc żadnych podejrzeń, gdy „towarzysz“ Hans Wesemann zaprosił go w sprawach politycznych do Bazylei i nawet przysłał mu pieniądze na podróż. Jakob wówczas miał kłopoty paszportowe. Paszport jego, wydany przez władze niemieckie, był unieważniony. „Towarzysz“ Wesemann zaproponował mu nabycie fałszywego paszportu. W tym celu zaprosił go do restauracji „Zum Schiefen Eck“, gdzie miał poznajomić go z handlarzem i fabrykantem fałszywych paszportów niejakim p. Matternem z Liechtensteinu. Tego p. Materna z Liechtensteinu udawał inny członek niemieckiej tajnej policji Manz, były marynarz. Manz alias Mattern pokazał Jakobowi kolekcję fałszywych paszportów różnych państw. W wyniku pertraktacyj Jakob zdecydował się nabyć jeden z proponowanych mu fałszywych paszportów i zgodził się udać się w towarzystwie Wesemanna i Matterna, rzekomego fabrykanta fałszywych paszportów, do jego warsztatu, aby wypełnić na miejscu formularz paszportowy zgodnie z życzeniami nabywcy.

U wejścia do restauracji czekał na nich automobil rzekomego Matterna, kierowany przez trzeciego agenta niemieckiej tajnej policji Baura alias Krause. Zamiast odprowadzić Jakoba do rzekomego warsztatu Matterna alias Manza Krause w tempie 70 kilometrów na godzinę, przekroczył tym samochodem granicę niemiecką. Rogatka niemiecka była otwarta. Szwajcarski strażnik graniczny potrafił w ostatniej chwili opuścić posterunek i w ten sposób uratował się przed śmiercią pod kołami pędzącego z szybkością 70 kilometrów na godzinę automobilu agentów niemieckich. Po przybyciu do Niemiec Jakob został natychmiast aresztowany.

Organizacja i przeprowadzenie akcji porwania Jakoba spoczywały w doświadczonych rękach przełożonego dra Wesemanna kierownika wydziału CII niemieckiej tajnej policji państwowej dra rez. pol. Hansa Joachima Beckera alias dra Richtera, byłego komisarza niemieckiej policji kryminalnej. Wszystko było bardzo dobrze zorganizowane i udało się jak najlepiej.

Po aresztowaniu Jakoba, Hans Wesemann wrócił do Bazylei i wysłał do żony Jakoba do Strassburga telegram za podpisem Jakoba, zapowiadający powrót ostatniego do Strassburga. Jednocześnie dr. Wesemann w celu zdobycia alibi wysłał za pośrednictwem agentów niemieckich w Londynie list do pani Jakob, mający świadczyć o tem, że dr. Wesemann znajduje się w Londynie. Po tych próbach zatarcia swego śladu dr. Wesemann postanowił odpocząć po żmudnych pracach i udał się w towarzystwie swej przyjaciółki panny Elżbiety Stollówny w „podróż poślubną“. Ubiegał się właśnie o rozwód z prawowitą żoną, chciał poślubić pewną bogatą Brazylijkę, z którą już się zaręczył, w międzyczasie zaś, między jedną i drugą prawowitą żoną, pragnął odpocząć w objęciach pięknej panny Elżbiety, współpracowniczki wywiadu niemieckiego. Ponieważ uważał, że niema żadnych dowodów przeciwko niemu, nie zawahał się zameldować się w zacisznym hoteliku w Asconie pod własnem nazwiskiem. Właśnie to go zgubiło.

Pani Jacob nie doczekała się powrotu męża, wyjechała do Bazylei. Rozpoczęły się, na jej zameldowanie, poszukiwania zaginionego Jacoba. Znaleziono oryginał telegramu, zapowiadającego powrót Jacoba do Strassburga, pisany ręką... Wasemanna...

Policja szwajcarska nielitościwie przerwała miesiąc miodowy dra Hansa Wesemanna i panny Elżbiety w zacisznym hoteliku w Asconie. Miłość dwóch agentów tajnej policji skończyła się w pięknej Asconie wśród słońca i róż. Z hoteliku przeniósł się Wesermann do samotnego pokoju w bazylejskiem więzieniu śledczem, gdzie siedzi już od roku, a panna Elżbieta wyjechała do Berlina przedtem, zanim władze szwajcarskie spostrzegły się, jakiego ptaszka wypuściły z rąk. Pierwotnie Wesermann nie przyznawał się do winy, ale gdy znalazł się wobec dowodów namacalnych, zaczął gadać i opowiedział całą historję porwania Jacoba.

W międzyczasie o całej historji, i zwłaszcza o hoteliku w Asconie, dowiedziały się prawowita żona i prawowita narzeczona dra Hansa Wesemanna. Żona usiłowała popełnić samobójstwo. Narzeczona wyjechała spowrotem do Brazylji. Porwanie Jacoba chyba wybaczyłaby mu, ale pannę Elżbietę — nigdy! Po roku i dwóch tygodniach pobytu Wesemanna w więzieniu śledczem rozpoczął się proces.

Proces zdemaskowanego agenta niemieckiej tajnej policji państwowej wywołał olbrzymie zainteresowanie. Na proces przybyło aż 45 dziennikarzy krajowych i zagranicznych, w tej liczbie król reporterów sądowych siwy Géo London. Podczas rozprawy dr. Hans Wesemann usiłował wytłumaczyć swe postępowanie względami natury ideowej. Twierdził, że przyczynił się do porwania Jacoba nie z chęci zysku. Nie otrzymał za ten czyn ani grosza. Był niegdyś socjalistą, lecz nabrał przekonania, że prawda jest po stronie hitleryzmu, że Hitler uratował naród niemiecki przed zagładą, wskrzesił potęgę Rzeszy i zapewnił ojczyźnie stanowisko kierownicze wśród narodów świata. „Byłem agentem tajnej policji—oświadczył Wesemann,—wiem, że to jest smutne rzemiosło, cieszące się powszechną pogardą. Zdradziłem socjaldemokrację, zdradziłem Jakoba, ale uczyniłem to wszystko z miłości ojczyzny“.

Obrońca Wesemanna też usiłował udowodnić, że oskarżony był nie sprzedawczykiem, lecz bohaterem narodowym. Sąd bazylejski jednak nie dał wiary zeznaniom Wesemanna. Skazał go na 3 lata ciężkiego więzienia.

W uzasadnieniu wyroku czytamy: „Za okoliczność obciążającą uznano to, że Wesemann stał się agentem tajnej policji państwowej nietylko z patrjotyzmu, lecz z chęci zysku: znajdował się jako emigrant w Londynie w ciężkich warunkach materjalnych, chciał sobie zapewnić możliwość powrotu do kraju. Aby znaleźć nową placówkę egzystencji obrał zawód agenta i wywiadowcy... Wesemann popełnił podły, perfidny czyn, wykonany z nadzwyczajną bezwstydnością i zasłużył na surową karę. Ze względu na podły czyn wskazana była kara hańbiąca. Dlatego sąd uznał za konieczne zaostrzyć karę, proponowaną przez prokuratora, i skazał Wesemanna na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem na 5 lat praw honorowych“.

Wesemann zapowiedział apelację.

Ørti.

Muzyka rozrywkowa w niedzielę

Na falach eteru

Jak zwykle, tak i 10 maja program niedzielny Polskiego Radja obfituje w audycje, których celem jest uprzyjemnienie dnia niedzielnego słuchaczom, zmęczonym pracą całego tygodnia. Prace w wykonaniu orkiestry mandolinistów szkoły powszechnej im. Sienkiewicza w Grodzisku Mazowieckim pod hasłem „Hejże do mazura“! (o godz. 16.00), wieczorem o godz. 22.00 koncert Małej Orkiestry Polskiego Radja z udziałem Fogga, który odśpiewa miłe każdemu piosenki, a przedewszystkiem transmisja z mikrofonowego „podwieczorku“, w którym wezmą udział doskonali soliści: Tola Mankiewiczówna, Olga Kamieńska, Stefan Witas, Leon Wyrwicz niezrównany w swych monologach, „Te 4“, oraz Mała Orkiestra P. R. pod dyrekcją Zdzisława Górzyńskiego. Bardzo miłą i aktualną audycję muzyczną Poznań nada o godz. 11.25 „Pod banderką statku Batory“.

„Urlop na wodzie“

Feljeton radjowy

Amatorzy turystyki wodnej, poszukujący nowych, ciekawych szlaków wycieczkowych zainteresują się zapewne opisem szlaku wodnego Poznań—Gdynia, który poda w swoim feljetonie p. t. „Urlop na wodzie“ Mieczysław Zydler dnia 10.V o godz. 21.30 w ramach audycji „Podróżujmy“.

Stulecie „Irydiona“

w Polskiem Radjo

W roku 1836 zostało wydane w Paryżu największe arcydzieło Zygmunta Krasińskiego po „Nieboskiej Komedji“ — „Irydjon“. Obecnie mija 100 lat od ukazania się tego romantycznego dramatu, pełnego wspaniale odtworzonych obrazów świata starożytnego, zakończonego apoteozą zwycięstwa idei chrześcijańskiej. Z tej okazji Polskie Radjo nadaje w niedzielę, dnia 10 maja o godz. 16.55 arcydzieła Krasińskiego w Teatrze Wyobraźni. Audycja ta została opracowana dla radja przez prof. Józefa Ujejskiego. Wykonawcami słuchowiska będą: Marjan Wyrzykowski, Stefan Jaracz, Karolina Lubieńska, Jerzy Rygier oraz chór.

Niedzielne audycje sportowe w radjo

Dnia 10 maja, t. j. w niedzielę Polskie Radja nadaje dwie audycje sportowe, które zainteresują nietylko sportowców wytrawnych, ale i amatorów sportu. Będzie to o godz. 14.30 transmisja ze święta motocyklistów Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego, a mianowicie otwarcie i początek międzynarodowych wyścigów „Dirt—Track“ w Hajdukach. Następne transmisja z międzymiastowego meczu ciężko-atletycznego Warszawa—Królewiec, nadana będzie o godz. 22.00.

Kwiatek z ogródków miejskich

Przy ogrodzie t. zw. Cieletniku (kiedyż wreszcie tę nazwę zmieni się!) od strony ul. Królewskiej biegnie szeroki chodnik, na którym w swoim czasie z inicjatywy prezydenta miasta założono, jak zresztą na wielu innych chodnikach, szerokie i dość długie zieleńce. Od paru lat na tych zieleńcach niekiedy zjawiała się trawka, aby wkrótce być wdeptaną w ziemię przez przechodniów. Zieleńce bowiem te były pomyślane nielogicznie. Zbyt szerokie na niezbyt szerokim chodniku — spychały przechodniów na jezdnię i utrudniały przejście. W swoim czasie zwracaliśmy uwagę miasta na te fakty, lecz Zarząd miejski tkwił uparcie przy swojem.

Parę tygodni temu na zieleńcach przy Królewskiej zjawili się robotnicy. Magistrat przystąpił do robót wiosennych. Pierwszego dnia przyszła grupa bezrobotnych z łopatami. Ziemię przekopano starannie. Nazajutrz zjawiły się grabie. Każdą większą grudkę piaszczystej ziemi rozbito, teren wyrównano. Na trzeci dzień przybył robotnik z koszem, pełnym nasion trawy. Rozpoczął się staranny gęsty siew. Potem przyszły walce. Zieleńce po tych zabiegach wyglądały wspaniale: gładkie jak stół i pełne kiełkujących nasion. Nic dziwnego, włożono przecież dużo pracy i pieniędzy.

Dosłownie po dwóch dniach na zieleńcach znowu rozpoczęła się praca. Zjawili się znowu bezrobotni. Zaczęto najpierw niszczyć obramienia zieleńców, a potem zajechały fury i łopaty.

— A co teraz będzie? — zapytywali przechodnie, pamiętający staranną uprawę ziemi zieleńców i siew trawy.

— A nic — odpowiedziano — wywieziemy ziemię, a na miejsce zieleńców ułoży się chodnik. Będzie szeroki i wygodny.

Każdy z obywateli miasta, interesujący się logiką postępowania magistratu, może dziś zobaczyć, jak na ulicy Królewskiej robotnicy pracowicie wywożą „uprawione i zasiane“ zieleńce. Czy bez „robót rolnych“ i niepotrzebnej straty pieniędzy nie można było skasować „trawników“, które zawadzały od początku swego istnienia? (w)

Dawniej a dziś

Pamiętamy wszyscy te czasy, gdy aparat radjowy swym wyglądem przypominał skomplikowaną maszynę. Z podziwem patrzało się wtedy na radjoamatora, siedzącego przed takim aparatem i manipulującego różnemi gałkami i cewkami. Trzeba było wtedy mieć dużo wprawy i wiadomości technicznych, aby się posługiwać takim mechanizmem, nie mówiąc już o tem, że taki aparat na owe czasy reprezentował poważny wydatek pieniężny.

Dziś aparat radjowy wyglądem swym zupełnie nie przypomina swego pierwowzoru. Konstrukcja jego ukryta jest całkowicie w pięknej skrzynce drewnianej, fornierowanej egzotycznemi gatunkami drzewa.

Na specjalną uwagę zasługuje najnowszy model odbiornika Philipsa typ 55 A, który obok całego szeregu ulepszeń technicznych posiada 3 zakresy fal i dlatego zapewnia doskonały odbiór zarówno stacyj europejskich, jak i zamorskich.

Wobec niezwykle dogodnych warunków systemu ratalnego Philipsa, odbiornik ten można nabyć na raty po zł. 27. — miesięcznie przy zaliczce zł. 25.

KOLUMNA LITERACKA

Pod redakcją Józefa Maślińskiego

Regjonalne

TADEUSZ ŁOPALEWSKI — KABAŁA. Nakł. M. Latoura. Wilno 1936, str. 45 i 3 nl.

Nowa, przyjemnie wydana książeczka Tadeusza Łopalewskiego zawiera poezje. Z zaciekawieniem bierzemy ją do ręki: czyżby autor sprzeniewierzył się rodzajowi, w który najwięcej chyba trudu swego włożył — powieściopisarstwu? Łatwo przekonać się, że tak nie jest.

Jeden z wierszy tego tomu nazywa się „Etiuda prowincjonalna“. — Cykl. siedmiu obrazów z życia kresowego miasteczka, sylwetkowe zaledwie rysunki codziennych ludzi i zdarzeń, które jednak „mówią same za siebie“, stają się konwencjami, znakami, a ze znaków tych układają się zdania — melancholijne melodje wschodniego regjonu polskiej Rzeczypospolitej. Wierszy takich jest więcej, stanowią one właściwy trzon książki.

Łopalewski bowiem nie wspina się na koturny „poetyczności“ i nie wałęsa się wśród papierowych pejzarzy z nieprawdziwego zdarzenia, jak to chętnie robi dziś wielu „adeptów lutni“. Epik urodzony, nawet wtedy, gdy z szerokiej drogi powieści schodzi na kręte ścieżyny wiersza — nie przestaje być sobą. Trzon książki jak już powiedziałem stanową poetycke „obrazki regjonalne“, bardzo różne zresztą tonem i fakturą, a nawet postawą uczuciową, ale mimo tych różnic świadczące wymownie o stosunku realnym i stałym między opisywanym krajem, a opisującym poetą.

Bo wielu rwących się do poezji przedstawicielom młodego pokolenia wydaje się dzisiaj, że trzeba nagwałt uprawiać „epikę“, ale niezawsze mają oni jasne pojęcie, co to jest właściwie — ta epika upragniona? Młodzieniec, który przez brak okazji albo przez zwykłe lenistwo nie wykształcił w sobie zdolności ostrego i wrażliwego podpatrywania poruszeń własnej t. zw. duszy, który wobec tego napisał kilka „liryk“ najzupełniej banalnych i nie doczekał się oczekiwanego powodzenia — łapie się za „epikę“. (Suflują mu to zresztą chętnie równie jak on niewyrobieni krytycy). W skutek tego powiedzmy prosto: wybiegu, powstają książczyny wielce mierne, t. zw. „poematy“.

Napisać poemat A. D. 1936, to znaczy wziąć jakąś błahą fabułę, którejby nie starczyło nawet na nowelę w gazetowym wymiarze i rzępolić ją tasiemcowym wielozgłoskowcem przez długie nudne stronice. Poematy są najczęściej o krowach. Krowy chodzą „w te i wewte“, albo też stoją bezczynnie, a nasz „epik“ ciągnie swoje. Jest to naprawdę rzępolenie i to na jednej strunie, wszystko jedno, czy to struna płciowo-radykalna (kolor—czerwień...), czy też wspominkowo — tęsknicowa (zamglony fiolet...). Szczerze powiedziawszy naszego... poematę niewiele obchodzi własne opowiadanie. Krowy i kolory są tylko poto, aby pod tym pretekstem wyłkać duszę lub wypowiedzieć się ideowo“ — Cóż to więc za „epika“?...

Nie można być epikiem, gdy się jest egocentrykiem, a już jeśli się ma pretensje do tytułu awangardzisty należałoby pomyśleć jasno i wybrać gatunek. Epiki „awangardowej“ w poezji dotąd jeszcze nie znamy (w powieści — owszem). — Epika Łopalewskiego jest tradycjonalna. Wiersze nadające ton „Kabale“ są pisane w duchu tych czasów, które nie znały jeszcze skrupulatnego podziału gatunków. Charakterystyczne są np. prozaizmy poety, obok (bliższych liryce) częstych zwrotów retorycznych:

> **Boże nauki sztuki, Boże kultury i społecznych świadczeń!**

> **Ty chyba widzisz**
> **na co ja tutaj patrzę:**
> **w miasteczku Rabie...**

Forma ta jest zresztą doskonale adekwatna treści. Ludzie i kraj interesujący Łopalewskiego, to światek zapomniany trochę przez narastającą historję. Tu wszystki żyje tak jak żyło wczoraj, wszystko ogląda się w przeszłość, kiedy było lepiej świetniej, kiedy nie trzeba było kurczyć się i zaciskać pasa. Dzisiejszość jest szara i niewesoła, ale temu właśnie, tym powszechnym odczuciom umie dać wyraz Łopalewski. Powiedziałbym, że o jakimś psychicznym tradycjonalizmie tego poety możnaby mówić raczej z okazji jego lirycznych, a nie epickich wierszy.

A te właśnie, epickie, godne są pochwały. Szczęśliwe określenie Szredera: poezja — metafizyka konkretu, pasuje do nich najzupełniej. Ktoby chciał poznać życie regjonalne, zrozumieć klimat psychiczny naszych lat na naszych ziemiach, przeczyta z uznaniem piękny wiersz „Romantyczność“ i jakże wyrazistą trawestację byliny — „Barcarolę“ i inne jeszcze: — „Z Polesia“, „Gwiazda i grosz“, „Reporaż“, „Etiudę prowincjonalną“, albo odpowiednik „Barkaroli“ — pierwszą z „Fraszek“. Tyle o epice.

Drugi ton jeszcze brzmi w „Kabale“ — ton liryczno-osobisty. Mniej czysty i mniej wytrawny od poprzedniego, dał jednak kilka ciekawych wierszy — „Kabałę“, „Nokturn“, oraz „Spacer matki“, w którym pobrzmiewają akcenty awangardy wileńskiej, a więc najbliższy odczuciu recenzenta i najsympatyczniejszy z tej grupy. Wiersze „Do poety“, oraz „Droga przez noc“ mają ładne pointy, zaś „Mandolina“ (bardzo ładny, pokrewny Gałczyńskiemu) i „Codzień“ są na pograniczu omawianych gatunków. Odrębne miejsce ma bajkowy (znowu sui generis echo bylin) „Kolumb“, który obok drukujemy.

Kompozycja książki jest trochę przypadkowa. Przez przypadek też pewnie dostały się tu wiersze słabsze — „Makbet“, „Do skrzypka“, „Wieczór autorki“ i „Przestroga krytykom“, które są wyraźnie szkicami przygodnymi i nie powinny były wyjść poza prywatny zasięg. Ale cóż, kiedy autor całej książki taki właśnie zasięg przeznaczył? Odbita w wielce skromnej ilości egzemplarzy, przeznaczona tylko dla kolegów po fachu i przyjaciół nie trafi ona zapewne w ręce „szerszego czytelnika“. A przecie resumując (nie „reasumując“) wszystkie wywody powiemy o niej — ładna i miła lektura.

Józef Maśiinski.

Droga przez Powiśle

Stanisław Ryszard Dobrowolski: Powrót na Powiśle. Z drzeworytami **Jana Kosińskiego.**

Piąta książka Dobrowolskiego jest poematem o powrocie poety do wspomnień dzieciństwa. Osią tematyczną jest Warszawa w roku 1905. W r. 1905 Dobrowolskiego „jeszcze na świecie nie było“. Skąd płynie to że książka jest pełna prawdy artystycznej i moralnej? Rówieśnik autora, doskonale odczuwam i rozumiem to przesunięcie.

Rok 1905 jest jak dotąd zdaje się najsilniejszym akcentem heroicznym naszych czasów, tak silnym, że jego echa, kręgi dalsze mogły kołysać nas „urodzonych wśród walki — rozkutych w powiciu“. U zarania niepodległości był nie tylko poetycką ewangelją polską; później ta ewangelja „zagubiła się gdzieś“. Na niemal graalowe jej poszukiwania wyrusza Dobrowolski. Szuka jej w robotniczej dzielnicy miasta.

Cóż znajdzie?

Przedewszystkiem znajdzie artystycznie wdzięczny temat, podatny i nie demoralizujący.

Warszawa „wielkomiejska“, burżuazyjna, Warszawa I.P.S-ów, SIM-ów, Adryj, Skamandryj, Pikadorów, Kresów, Departamentów i teatru Malickiej, słowem cała ta Warszawa stołeczna mniejwięcej w skrócie od 1920 roku do chwili obecnej — jest przedewszystkiem miastem kiepskiej architektury, wątłego budownictwa, wątpliwego smaku. Wśród jej niecelowych kształtów i nieharmonijnych zarysów, pożegnawszy Termopile pierwszego pokwitania buntarsko-rewolucyjnego — bytował poeta na obraz i podobieństwo innych. Rysował swój „autoportret“ i zabawiał się we „wróżby“. W tym czasie snobizowano się tam Norwidem.

Norwid przypadkowo trafił nie na opokę. Utkwił głębiej i wywołał głębszą reakcję. W skład cech rozpoznawczych muzy Dobrowolskiego wchodzi odczuwanie kształtów i plastycznej harmonji. Jest on poniekąd powołany do udziału w ciosaniu niekształtnych brył. Gromadą brył wołających o kształty są dotychczas dzielnice robotnicze — w odróżnieniu do dzielnic wielkomiejskich, nie bezkształtnych, ale fałszywie ukształconych.

Dobrowolski należy do poetów, którym specjalnie bardziej do twarzy jest gdy pracują w kamienicach niż w glinie lub gIPS-ie.

Zerwanie z temi dwoma g. wyszło bardzo na korzyść autorowi. Istnieje piękny wiersz Józefa Marji de Heredia p. t. „Jouvence“. Bohater tego wiersza Juan Ponce de Leon wyruszył w świat na poszukiwanie świętego źródła, które miało przywracać wieczną młodość. Na pięknej Amadzie 3 lata gonił za próżnym snem, a wkońcu przedarł się przez mgliste Bermudy i ujrzał Florydę śpiewającą w słońcu.

Czytając ostatnią książkę Dobrowolskiego, wstęp do niej autora („O polską ewangelję poetycką“) i sam poemat, „Powrót na powiśle“, mam jednocześnie przed sobą 127(!) wydanie „Les trophés“ otwarte na stronie 112. Kojarzę sobie trochę tego Juana Ponce de Leon'a z Dobrowolskim. Nie wiem czy poszukiwanie „ewangelji poetyckiej“ w szerszem znaczeniu skończy się zwycięstwem czy porażką — widzę jednak conajmniej odnalezienie ładnej drogi artystycznej.

Jerzy-Zagórski.

„S“

Włodzimierz Pietrzak — Prawo drapieżne (Wiersze). Warszawa 1936. Skład główny w Tow. Wydawniczem w Warszawie.

Jest to już czwarty tom bibljoteki „klubu artystycznego S“. Ostatnie tomiki ukazały się w identycznej, starannej szacie zewnętrznej i robią jaknajlepsze wrażenie. (Szkoda tylko, że ekslibris klubu, umieszczony na okładce tak bardzo przypomina firmowy znak Singera maszyn do szycia!).

„Klub S“ najmłodsi w obozie młodej pezji, stanie się zapewne „grupą warszawską“, tak jak mamy dotąd grupę krakowską, lubelską, czy wileńską. Jest jednak poważna różnica. Każda z tych trzech grup przeząbkowała już dawno, a co ważniejsza, może się wykazać (wobec historji?...) własnym układem do całokształtu wartości młodej poezji, oraz walką o reprezentowane przez siebie ideały.

„Klub S“ natomiast jest nietyle grupą, co szkołą i to w sensie ścisłym, nie zaś historycznoliterackim. Powstanie tej grupki zwolenników nowoczesności, ożywionych niewątpliwym entuzjazmem, było na tle warszawskiego klimatu czemś istotnie ożywczem: ale i na tem koniec. Esowcy zachłysnęli się „awangardowością“ w jej najjaskrawszych przejawach, uczyli się nowatorstwa na wiarę, nie dali dotąd rezonansu własnego, ani też odrębnego tonu. Są zato pierwszymi, którzy piszą „awangardowo“, jako fakturą odziedziczoną. Możemy też obserwować, że nie wiele przez to się zmienia, jak długo treści psychiczne pozostaną tradycjonalne.

O zbiorku Pietrzaka trudno powiedzieć coś ciekawego. Jest bardzo poprawny, równy i kulturalny. Są tu wiersze całkiem ładne i wyraziste, są też i rozmazane, o sztukowanej problematyce, papierowym rodowodzie i pretensjonalnych zwrotach. Jeśli czas przyniesie Pietrzakowi mocniejsze przeżycia — otrzymamy zapewne tęgiego poetę, jeśli nie — za latek trzydzieści będzie to nowe „awangardowe“ wcielenie gładkiego Leopolda Staffa.

Wiemy bowiem dobrze, ile jest tematów, zwrotów i chwytów „poetycznych“. Całe mnóstwo! Każda epoka ma pod tym względem własne gusta i smaczki. Sporządzenie dokładnego inwentarza tych rzeczy jest zupełnie łatwe opanowanie praktyczne również nie przekracza możliwości przeciętnie zdolnego literata, zwłaszcza w młodości. Można więc potem fabrykować standart, tracąc w końcu całkowicie poczucie, co się właściwie robi — literaturę, czy kicze?

Pisze się to wszystko dlatego, że szkoda byłoby zarówno Pietrzaka jak i jego klubowych kolegów. Ta szkółka ma mianowicie tę nad wielu „starszymi“ nawet „młodymi“ przewagę, że kształci się wielostronnie i chętnie. W zalewie rozchełstanej ignorancji, ssącej jedynie łapkę własnego talentu, jest to zjawisko pocieszające. Tem goręcej przeto ostrzec należy przed zbytnią ufnością przewagę wiedzy i niezawodność recept. Załamanie poezji * krytyki „semi naryjnej“ tem rozkoszniejszym przyjęte byłoby wrzaskiem.

J. M.

TADEUSZ ŁOPALEWSKI

KOLUMB

Zimą gdy na kotwicy słońce stało u brzegu,
nisko u brzegu ziemi zmarzłe kołysząc zefiry,
codzień przychodził do portu uparty poeta Kolumb

trzymał żeglarskie symbole
sekstan, i szklaną busolę
próbował palcami lin:
liny jak struny liry
dźwięk wydawały mocny,
ale zwinięte żagle
objąwszy się ramionami śpią w srebrnej sieci syreny:
nie czas na śpiew.

Daleko,
porosła chmurami,
może na grzbietach delfinów,
może na skrzydłach mew
to wyspa wiosny
to jutro
to sen i śpiew.

A królewna Kastylji
infantka Izabela
ma rzęsy jak czułki motyli,
ma ciało podobne do lilji
do lilji asfodela.

Poeta Krzysztof Kolumb nie może usnąć w nocy.
słyszy: pękają lody, odwija się srebrna sieć,
pluszcza dokoła łoża syreny słowiczogłose,
królewna mówi: pozostań, syreny śpiewają: jedź.

Nie księżyc podpływa pod okno,
to biała jak duch karawela,
wtedy dłonią zasłania mu wzrok
infantka Izabela.

Ale niema w Kastylji i wszędzie
takich oczu magnetycznych i rąk,
coby droższe były poecie
nad tamto co woła go stąd.

Ale nie śpi wiatr i ocean,
alcejski skandujący rytm,
i grzmi w strofach fal odysseja
i flagą potrząsa świt.

Cherubin kluczem z kości słoniowej
odmyka bramy miedziane dnia,
jak most zwodzony dla snów
zranionych włóczniami zorzy
opada na morze mgła.

Gdy milczy kastylki kasztel
na opalowej skale,
odpływa Krzysztof Kolumb
na krzyż przywiązany do masztu
przez horyzontu portale.

Na wstęgach na pasach z jedwabiu
niesie go lekka lektyka:
huśtaj mnie, czarny korabiu,
pianą perłową w twarz pryskaj.

Albatros dziobem jak klingą
obłok przeszywa nade mną —
o ptaku, zakrzyknij Indjom,
że płynę między niebem, między niebem a ziemią.

Pomiędzy ziemią a niebem
czas łatwo myli ślad,
o wyspo wiosny, do ciebie
ileż płynąłem lat?

O wyspo wiosny dziewicza,
ziemio stulona w pąk,
od pierwszych dni stworzenia
tęskniłaś do mego spojrzenia
czekałaś na pieśni chrzest
i otom jest.

Stopą odwykłą od lądu dotykam mielizny pierwszej,
płuca podarte przez wichry różane goi po wietrze,
uszy przebite w cyklonach namaszcza łagodny wiew,
na usta gorzkie od morza jąkając wysnuwa się śpiew:

witaj wyspo samotna,
w wieńcach storczyków i lilij
miękka jak dłonie infantki
piękna jak ciało królewny
jak włosy królewny Kastylji...

Tabela Loterji

Z DNIA 8 MAJA

I i II ciągnienie

Zł. 10.000 43121

Zł. 5000 na Nr.: 35384 133767 137656 156924 159808

Zł. 2000 na Nr.: 7225 22967 30377 39623 53902 54337 56995 56660 56286 67333 75513 104812 105812 109516 130434 151198 153752

Po zł. 1000 na Nr.: 1690 4911 12066 17719 38019 43492 45136 51529 56625 58578 67839 78179 86409 98826 105918 113643 122859 128232 132756 137651 139533 151315 151530 153406 170543 172151 183002 183917

Wygrane po 200 zł.

222 40 72 422 507 29 47 767 815 929 48 94 1067 75 94 148 69 399 408 17 60 564 81 644 724 863 921 89 2018 112 37 215 322 30 68 484 90 561 68 99 802 928 75 90 3007 9 165 233 588 618 822 959 4211 91 354 517 99 656 734 5009 30 55 141 72 219 33 98 365 85 540 46 710 73 87 897 910 28 56 6051 204 350 53 478 522 661 846 985 7039 64 137 212 53 74 405 57 555 88 605 827 977 89 8061 94 96 361 63 430 39 72 588 725 857 9101 28 77 254 57 373 504 754 858 903 21

10079 131 69 290 408 42 520 83 97 615 769 980 11265 352 83 453 558 68 663 64 714 80 12077 171 273 398 443 672 951 13171 88 238 590 91 610 87 741 59 92 981 14068 118 328 66 94 413 40 52 533 81 694 732 86 801 926 80 15020 207 29 313 505 16010 182 242 92 389 424 53 93 505 691 763 87 928 17031 113 281 96 347 426 583 746 815 53 79 937 43 18108 51 99 265 372 525 992 19014 65 589 607 39 55 92 823 915 79

20039 273 621 763 825 989 21005 157 88 392 466 89 518 602 99 785 22069 222 28 30 73 511 631 908 23021 32 86 128 264 513 72 656 724 915 63 85 24112 240 68 338 88 410 15 18 96 513 605 704

25060 253 304 425 631 72 777 26038 84 133 67 378 96 432 508 601 720 77 88 821 27008 39 289 360 425 59 822 56 28009 52 113 211 37 81 88 421 63 541 774 820 968 29140 300 31 406 49 566 87 94 701 858 990 99

30064 117 328 31 63 82 455 614 743 70 978 81 31115 36 230 457 95 648 68 735 37 76 804 37 32085 165 333 78 589 637 712 63 923 27 49 33060 302 442 60 96 98 821 911 42 34038 228 333 39 83 560 845 35107 252 371 403 55 844 53 87 36035 70 157 248 315 19 411 545 612 711 801 40 37028 323 474 545 61 716 79 841

38018 21 49 197 203 34 62 350 510 792 858 39161 275 307 61 430 48 517 786

40008 107 283 490 651 846 947 67 99 41085 111 15 58 244 462 654 827 42132 81 342 89 519 670 706 805 947 90 43009 23 27 82 154 61 74 476 860 911 65 99 44169 327 459 98 519 41 699 762 830 979 45152 56 241 423 26 722 50 815 935 02 46049 52 90 92 149 562 621 48 747 50 889 92 66 47095 127 205 92 97 756 831 48096 260 726 946 49093 131 74 282 368 553 747 60 98 800 87 911

50114 567 602 824 45 51020 190 96 869 605 13 988 52025 30 46 59 250 68 75 365 74 432 505 40 68 715 60 817 53246 315 36 53 61 74 470 93 551 653 61 853 54213 39 323 696 821 989 90 55003 29 106 21 33 53 273 302 65 67 570 605 743 86 89 804 42 64 56032 55 88 96 112 252 341 719 96 918 24 34 78 57013 16 80 157 240 414 34 573 895 99 908 62 58004 6 185 362 439 556 83 94 607 15 78 877 963 59018 192 428 625 705 899

60086 229 70 86 89 456 739 84 984 61056 219 305 25 441 80 611 880 944 60 62184 272 82 347 454 79 642 829 918 52 5 63218 331 519 43 627 96 770 76 895 962 64467 613 65065 70 395 454 502 40 638 82 820 969 66412 500 87 94 608 796 805 92 67051 81 120 229 408 20 555 88 637 86 721 26 68027 63 165 388 531 875 69120 217 56 318 42 777 823

70009 47 274 325 412 60 513 23 610 75 77 708 945 71565 89 705 911 43 66 72420 66 537 93 73011 75 121 47 339 434 609 741 887 74202 10 20 81 314 60 562 657 844 939 46 52 75 75017 89 90 241 330 551 606 42 69 72 724 76 894 957 85

76072 157 283 337 50 540 958 90 77009 13 101 56 81 280 95 387 491 92 512 862 97 99 941 78018 130 93 258 388 518 95 618 66 862 926 79018 375 632 755 857

80009 49 58 65 121 34 245 324 63 76 79 650 58 793 800 11 12 66 81133 84 259 370 415 21 567 86 94 607 81 895 82160 338 731 833 37 42 929 83110 30 73 237 372 456 521 633 71 79 84008 27 117 227 22 95 427 38 67 643 64 904 85027 125 76 228 31 93 545 52 618 40 721 42 847 996 86085 365 651 87153 608 78 907 86 88061 125 292 474 588 690 811 24 89046 128 31 78 388 417 542 696 737 837 59 903 24

90053 167 255 82 310 420 97 540 632 713 22 34 91251 348 90 92017 28 106 60 389 93 499 512 56 72 80 896 988 93009 23 87 207 67 84 348 70 92 509 633 763 807 43 979 94204 21 387 400 87 643 795 990 95267 595 627 977 85 98 96193 646 709 47 823 906 97089 113 206 54 512 39 953 98150 321 403 502 58 987 99045 300 70 405 620 84 984

100274 301 55 68 525 92 668 73 997 101007 115 17 24 330 512 600 15 717 89 955 102372 613 86 749 982 103016 218 377 83 547 684 806 92 93 966 104011 30 240 425 525 711 45 49 69 87 814 38 907 52 105430 43 616 758 888 914 76 106028 61 166 261 403 607 12 49 950 61 107058 88 217 84 343 443 677 93 730 891 901 74 108032 98 211 362 492 558 63 672 90 98 725 881 91 956 109063 139 324 441 92 544 80 614 20 69 771 72 900 50

110089 111 203 10 74 302 93 98 574 665 99 834 937 111000 18 87 106 215 318 26 497 98 707 810 40 937 87 112040 92 232 84 549 94 681 85 713 899 933 113016 95 100 7 201 89 816 17 34 73 939 114148 74 238 91 319 426 36 506 603 42 906 24 46 115103 9 20 209 51 78 311 556 677 82 720 47 75 116257 391 420 30 72 678 782 975 117003 63 66 129 80 206 17 345 510 963 118010 212 311 36 861 911 17 119241 45 73 83 454 70 547 946.

120218 341 590 734 937 121020 65 108 314 32 538 652 834 51 953 122113 61 72 344 51 71 594 601 49 65 85 721 56 878 943 55 78 82 123307 56 513 38 619 40 58 932 124087 298 412 64 82 605 729 44 77 973 95 125118 52 77 293 302 71 406 59 95 604 56 813 75 126953 265 334 589 607 33 733 39 811 90 950 74 127013 119 44 205 367 539 50 734 822 50 958 128040 90 113 41 282 86 873 129022 176 306 9 494 789 819.

130099 278 337 429 722 67 85 907 91 131194 341 565 815 60 990 132017 38 41 194 224 532 808 921 133079 118 20 39 99 439 50 527 74 807 134061 358 79 591 605 38 819 42 48 135396 419 34 519 638 875 916 92 136263 395 419 64 515 753 91 875 916 137001 38 138 426 539 632 48 91 713 69 844 96 934 138092 107 38 230 313 44 402 31 68 663 707 919 98 139194 215 655 97 950.

140151 236 350 84 403 39 74 711 68 88 95 141079 185 451 548 672 820 83 928 142041 94 198 202 443 84 602 749 881 904 12 20 143028 202 26 405 505 623 732 56 79 900 3 56 144092 94 112 308 15 29 74 686 838 907 8 145001 216 94 302 22 68 679 740 809 36 47 964 72 146069 82 124 295 435 553 621 73 706 64 147169 94 345 72 81 756 834 148046 153 65 203 51 577 641 729 823 149068 141 54 489 501 62 926 70

150065 91 116 202 61 74 481 525 644 84 787 151071 112 322 58 457 672 927

152126 532 759 72 845 979 153396 497 576 633 918 33 40 48 154024 114 50 65 89 94 206 98 346 450 52 95 574 677 87 709 32 908 50 66 155166 248 73 308 22 30 438 39 83 556 93 655 56 906 14 18 82 156015 86 126 225 50 427 62 85 663 741 63 157050 97 392 579 665 920 158017 95 136 213 333 575 723 895 975 159525 39 608 61 757 64 840 43 61

160051 84 138 73 422 638 161044 57 117 21 263 27 431 79 556 902 28 94 162108 13 32 207 11 15 416 599 637 702 40 831 796 163006 22 189 318 487 89 618 916 164016 85 166 203 36 343 79 427 92 915 80 165075 144 69 78 276 456 776 87 901 166041 79 131 70 392 494 929 167002 92 110 60 308 9 404 515 52 694 730 819 168150 416 43 60 575 633 740 815 997 169057 336 81 575 673 724 876 971

170014 256 324 493 589 636 96 703 820 88 911 171146 90 402 526 624 998 172140 83 242 427 504 20 628 41 798 838 78 954 173003 36 197 225 62 387 682 85 786 95 836 37 968 89 174606 719 903 14 84 88 175217 23 350 51 61 504 74 654 781 857 999 176058 137 87 388 433 540 618 37 824 923 68 90 177135 91 249 306 609 718 51 75 864 89 178015 26 66 102 498 597 679 837 42 911 179129 223 325 522 47 55 82 96 609 72 880

180145 204 313 67 421 75 707 22 58 829 49 181229 357 452 531 35 69 605 747 812 49 906 26 56 71 182013 119 47 280 583 650 956 183019 268 35 83 786 955 85 99 184068 122 34 280 491 671 82 337 811 42 66 185112 272 96 304 624 78 740 64 186077 171 30 51 440 589 93 945 187107 455 568 611 775 85 842 938 65 188073 116 23 523 687 95 836 918 189025 195 450 85 533 98 850

190139 95 215 55 355 56 98 490 574 741 90 833 82 191096 116 66 235 73 399 561 743 802 31 39 990 192207 24 60 367 512 612 832 940 78 193017 40 377 661 95 789 839 194106 81 92 356 550 74 949

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

403 69 755 71 75 973 1004 211 46 364 489 507 745 69 814 72 928 37 71 2024 104 329 651 53 3207 695 743 69 4049 268 391 552 814 905 5097 147 85 752 850 6304 404 718 810 53 7042 153 97 517 58 674 833 61 86 950 63 74 79 8051 632 64 9036 74 195 337 51 763 964

10003 31 217 697 873 965 11295 408 749 12085 366 403 23 708 13075 78 698 736 848 983 14306 575 99 683 15052 209 49 66 335 554 635 781 875 983 16061 92 128 310 95 463 866 75 88 94 17292 394 542 806 941 18116 822 84 19040 41 193 370 529 63 638 888 924

20246 49 300 688 771 814 68 915 63 65 21028 143 98 249 334 645 854 22089 90 276 342 466 525 38 664 94 971 23002 74 122 29 488 592 833 24203 505 987 25138 210 321 781 26185 286 612 27021 95 108 204 326 670 731 33 69 841 28010 89 248 443 576 724 813 29541

30110 337 98 633 935 31017 319 895 913 57 32278 84 473 897 33309 518 700 877 34184 35149 359 37460 83 522 758 906 38057 680 39070 120 553 729

40259 463 629 703 18 41376 452 721 31 910 42264 68 328 470 758 43288 461 668 838 63 976 44058 403 81 780 917 58 45053 46035 117 65 314 448 863 906 57 47159 332 747 923 48533 929 99 49213 391 542 616 20 895 928

50203 548 603 60 949 88 51057 292 303 52004 28 132 710 848 80 53065 427 38 770 54425 51 58 982 55032 111 20 293 539 668 69 83 56202 51 318 663 97 782 818 57334 466 766 58064 59211 516 42 773

60071 106 302 409 966 61029 123 67 261 690 96 724 815 989 62104 365 404 551 703 63 850 64124 40 862 65107 75 218 74 313 91 453 78 597 694 66019 35 46 86 175 598 67402 35 54 582 604 6 719 950 68286 850 74 69244 54 350 835

70002 101 444 652 762 865 953 71154 398 667 773 72025 132 268 73117 69 267 341 622 74072 457 709 923 92 75168 992 76041 266 379 509 95 628 77224 57 405 610 77 80 955 78051 566 83 838 918 79182 229 332 81 650

80220 614 704 34 42 80 81172 565 685 793 979 82052 89 344 863 83126 671 818 75 940 45 84354 426 596 619 756 85145 204 401 593 86022 329 435 689 824 87436 53 89 506 88 676 732 35 828 88263 97 652 84 909 56 81 89011 234 306 695 777 839 917 47

90340 67 822 43 66 91053 471 770 874 92216 93200 88 599 637 806 25 94113 329 420 28 33 876 971 95005 121 50 323 714 27 28 828 96096 177 235 313 586 729 918 97707 848 74 98332 510 76 650 708 99039 586 638 56 979

100119 270 557 841 101177 88 234 68 97 309 724 32 64 984 87 102508 637 798 947 81 103189 260 745 104347 448 83 539 945 95 105355 88 970 106283 984 107237 867 906 108381 109002 17 66 254

110617 955 111065 67 114 256 400 40 530 892 950 66 112754 880 113504 62 694 760 827 46 114226 685 900 115018 129 202 332 500 681 845 116419 551 609 723 891 976 117203 333 447 55 550 729 58 118553 806 942 119037 149 997

120141 222 54 58 672 843 948 87 121089 114 298 506 67 49 88 630 122266 480 90 617 726 842 46 55 123037 41 479 545 660 124052 102 33 91 421 509 802 26 125066 119 84 256 742 59 829 91 900 126224 391 404 576 855 63 127471 510 76 83 684 128169 561 633 735 78 966 129020 32 129 218 317 640 48 727 42 924 30

130014 77 266 479 525 71 131010 75 247 338 92 434 572 848 921 81 132179 251 611 133536 59 83 724 134138 306 419 509 629 851 135019 498 521 946 64 136002 479 585 682 810 137402 675 98 700 87 138333 88 457 630 766 804 959 99 139146 646 728

140005 505 645 925 71 141003 374 457 596 636 966 142163 89 294 698 766 851 63 143492 503 658 713 83 144122 44 579 624 62 145135 209 301 98 442 96 553 821 146493 539 756 884 147060 770 76 148288 618 82 891 98 149186 400 46 603 80 792

150070 125 297 327 48 410 85 593 635 766 873 151523 606 779 97

152004 237 611 40 802 153347 53 506 774 892 95 939 86 154190 219 356 61 517 81 845 53 904 155197 469 96 638 836 963 156037 85 292 424 528 29 606 898 157113 32 235 483 505 752 158034 214 703 68 86 941 56 159700 36.

160285 632 161102 36 336 60 641 885 162339 71 423 613 723 61 82 163355 446 64 669 790 164092 408 835 50 58 165091 436 617 792 849 988 166630 749 167055 296 386 443 601 710 863 929 168207 76 699 706 9 20 68 90 873 169045 71 217 654 864.

170137 417 852 171188 260 550 51 58 86 754 172454 688 99 886 948 173416 53 752 842 174193 314 97 569 929 175062 88 119 285 380 81 598 619 48 777 858 176078 99 430 93 693 778 177000 581 678 178036 77 135 216 370 449 756 98 865 81 179484 559 745 931.

180011 290 479 608 857 181072 180 411 706 34 865 182038 227 84 327 59 440 629 785 183199 258 634 184114 236 431 714 85 185305 638 704 802 20 21 914 186020 288 337 433 517 651 731 187203 443 532 632 787 802 943 188019 114 422 559 68 832 929 189021 191 302 55 39 466 90 983.

199320 37 455 730 916 191266 300 27 499 591 93 973 192014 435 565 961 193246 514 933 71 194583 649 851

IV ciągnienie

Stała dzienna wygrana zł. 30.000 nr. 142887.

10.000 zł. na n-ry: 62085 81859.

5.000 zł. na n-ry: 21042 38073 47505 59814 62049 138640.

2.000 zł. na n-ry: 2603 4770 20629 28360 34568 48156 50898 68868 76134 117831 156524 159499 178810.

1.000 zł. na n-ry: 4041 5467 8128 14628 34680 44435 46314 49627 51254 56958 60421 62536 72069 76351 85130 85539 97702 104565 105567 111620 112542 115987 119195 128306 132230 138124 139904 158694 170268 172122 180773 183360 188575 189848.

Wygrane po 200 zł.

69 105 321 632 85 703 734 993 1061 83 1171 240 944 2232 450 680 798 866 3492 670 720 99 4119 56 45 402 16 524 61 7236 52 86 903 4119 45 56 402 16 524 631 726 52 86 903 5135 387 743 986 6187 648 717 7068 118 501 714 771 812 905 8128 9053 318 514 543 608 909 10232 587 674 99 837 76 11064 23 177 349 12098 55 449 654 766 990 99 13043 46 655 14199 414 65 722 909 15036 620 941 16031 239 568 608 824 904 17043 180 318 480 18528 639 710 88 964 19298 543 720 867 934

20012 120 76 427 665 733 813 21060 164 261 391 579 603 84 89 22120 313 23081 260 65 675 24011 15 375 681 992 25013 164 510 26251 575 27155 206 725 28024 94 354 68 440 908 692 29045 653 934 40 79

30030 495 811 31098 153 492 884 922 32012 219 666 884 959 33260 360 741 861 34060 116 725 63 35354 446 519 36 53 36004 215 526 37031 38106 864 936 75 39000 119 524 69 937

40004 65 644 789 41054 412 76 83 42054 137 833 43208 51 940 44062 115 45313 31 38 48 684 770 46063 305 555 825 66 47148 70 95 254 92 434 505 52 611 738 48060 45 303 589 693 49145 200 604 746 77 806 997

50077 235 827 51209 220 405 38 525 622 753 54 828 52122 316 612 93 973 53174 943 54142 422 647 815 924 55004 530 714 747 903 4 60 56111 242 573 869 57054 257 333 826 946 58072 493 612 757 845 59005 8 131 326 520 881 901

60964 61039 203 319 82 62085 267 985 63459 820 64418 639 65066 233 321 509 16 39 866 66391 473 776 817 68193 317 460 774 69713

70280 407 595 778 71134 291 658 730 863 74 72636 915 73101 736 80 977 74014 38 53 711 75114 760 855 76179 451 77381 407 594 78128 203 79110 263 75 584 676

80433 690 967 81187 254 309 948 82091 290 575 849 83408 510 25 40 51 778 84474 504 85115 605 86321 56 90 874 87036 199 429 504 909 88006 48 186 9 379 430 545 57 649 967 89280 377 506 984

90466 795 838 91023 141 407 523 969 92179 321 623 757 882 83 39 93120 406 614 32 94373 677 784 865 93 95499 707 821 96234 468 598 900 97008 137 89 435 766 853 98052 131 59 203 603 54 909 66 99053 94 119 38 304 421 64 540 718

10110 245 356 488 647 67 771 101058 281 102228 32 940 103036 510 728 38 104396 638 797 105000 100 206 347 456 731 805 25 63 906 106011 148 367 617 107059 406 663 863 928 108296 507 612 109305 651

110178 336 90 475 615 871 972 76 111648 790 850 112030 328 752 816 113133 44 252 400 514 695 752 828 38 84

114129 258 313 83 832 972 115042 177 646 116156 204 466 830 988 117936 76 89 118179 766 119195 262 373 528 709 12 54.

120536 678 871 925 43 72 121037 147 254 393 745 122065 73 258 450 75 593 649 718 123179 643 62 124150 276 497 785 90 125226 68 435 544 703 46 126104 99 641 48 803 15 127313 420 460 852 128075 288 507 636 923 129012 50 753 978 86

130380 401 618 64 815 939 131113 68 705 806 52 132113 305 24 514 820 133166 507 764 55 134242 501 11 838 52 91 135022 369 430 503 772 136224 421 669 765 967 137139 86 499 945 138022 529 90 643 139093 372 575 726

140162 75 385 496 829 141720 79 142106 106 86 574 645 838 62 143361 529 50 72 927 52 144020 230 380 418 145212 673 89 945 146290 366 587 617 737 147178 849 86 148134 437 88 149187 607 984

150373 403 792 151170 345 808 72 917 152154 698 990 153250 314 539 836 154102 203 49 420 617 824 30 971 195051 95 472 601 47 997 156211 829 33 157061 219 355 825 919 30 158056 411 61 542 684 700 159365 854.

160012 393 521 757 877 161209 318 433 648 774 162138 292 469 570 806 908 10 163997 164125 352 565 79 696 735 165054 364 784 166004 6 242 436 88 605 26 734 972 167138 211 558 168107 525 64 825 53 169781.

170497 515 37 721 903 171061 98 224 545 172200 650 173168 90 451 596 174325 448 533 34 926 40 176194 213 424 501 961 177389 442 178040 381 443 52 179274 84 584 766.

180273 89 181228 804 9 182193 243 45 362 732 835 183243 46 496 793 823 903 184287 383 697 185280 859 186034 162 892 187037 313 510 31 696 188392 719 817 189029 974.

190089 577 655 827 191337 520 192096 375 575 89 718 865 194270 535 707 866 972.

KURJER SPORTOWY

Niedziela na boiskach sportowych

Program niedzielnych imprez jest następujący:

W Warszawie:

W gmachu YMCA międzynarodowy mecz zapaśniczy i trójbój olimpijski w podnoszeniu ciężarów pomiędzy reprezentacją Królewca a Warszawą.

Na Bielanach bieg kolarski naprzełaj.

W parku im. Poderewskiego pierwszy drużynowy bieg naprzełaj o puhar przechodni Zw. Rezerw. na dyst. 4 klm.

Na strzelnicach przy ul. Zielenieckiej i w Ogrodzie Saskim zakończenie centr. kobiecych zawodów strzeleckich. Rozdanie nagród o godz. 16 w Kasynie Garnizonowem.

Na prowincji:

W Łodzi mecz ligowy ŁKS—Garbarnia i ogólnopolski kolarski mecz naprzełaj.

W Krakowie mecz ligowy Wisła—Warta i zawody strzeleckie.

W Poznaniu mistrzostwa kolarskie na torze i otwarcie sezonu kajakowego.

W Katowicach mecz ligowy Dąb—Warszawianka, szermiercze mistrzostwa Polski klasy B i wyścig kolarski dookoła Śląska.

W Siemianowicach zawody hokeja na trawie.

W Świętochłowicach mecz ligowy Śląsk—Pogoń.

***

We wszystkich ośrodkach wioślarskich uroczyste otwarcie sezonu.

Zagranicą.

W Budapeszcie zakończenie meczu ping-pongowego Polska—Węgry i mecz koszykówki pomiędzy AZS—Warszawa a reprezentacją akad. Węgier.

W Wiedniu zakończenie zawodów tenisowych z udz. Jędrzejowskiej.

W Berlinie mecz warszawski pływaków i z reprezentacją akademicką Berlina.

W Genewie zakończenie turnieju koszykówki z udziałem Polaków.

W Scheveningen mecz o puhar Davisa Holandja—Francja.

W Bukareszcie mecz piłkarski Rumunja—Jugosławja.

W Budapeszcie mecz piłkarski Węgry—Włochy.

W Brukseli mecz piłkarski Belgja—Anglja.

Dziś mecz Ognisko — ŻAKS

Dziś o godz. 16 na boisku przy ul. Wiwulskiego odbędzie się kolejny mecz piłkarski Ognisko—ŻAKS.

Wielkie propagand. zawody Śmigły — Repr. 1. p. p. Leg.

Sekcja bokserska WKS Śmigły dążąc do większego spopularyzowania boksu na terenie Wilna i chcąc dać możność obserwacji meczu jak najszerszym masom organizuje w niedzielę 10 b. m. zawody pomiędzy najlepszymi zawodnikami Śmigłego a reprezentacją 1 p. p. Leg.

Zawody powyższe odbędą się na stadjonie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Werkowskiej.

Początek zawodów o godz. 16-ej. Wstęp 20 groszy. Panie, służba czynna i dzieci bezpłatnie.

Złóż datek na pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie. Konto P. K. O. 146.111

Ś. p. dr. med. Daniel Alseika

Wczoraj w nocy zmarł w Wilnie popularny na tutejszym terenie działacz litewski i dyrektor lecznicy litewskiej dr. Daniel Alseika. Zmarły odgrywał w życiu politycznem litewskiem wybitną rolę.

Już w r. 1905 — mając zaledwie 25 lat — dr. Alseika występuje w t. zw. Wielkim Sejmie Litewskim w Wilnie, jako przedstawiciel ludowców. Wraz z późniejszym premjerem Galvanauskasem założył stronnictwo chłopskie (dzisiejsi laudininki) i zredagował jego program. Zmarły brał udział w pracy konspiracyjnej organizując w r. 1905 w pow. święciańskim antyrosyjskie rozruchy chłopskie. W r. 1918 był członkiem litewskiej „Taryby".

Ś. p. dr. Alseika był w latach 1923—28 prezesem Tymczasowego Komitetu Litewskiego w Wilnie. Wskutek różnicy zdań co do udziału Litwinów w wyborach do Sejmu (Zmarły był przeciwnikiem absencji Litwinów) dr. Alseika widział się zmuszonym do zrzygnowania z prezesury.

Ś. p. dr. Alseika był od r. 1928 prezesem litewskiego T-wa oświatowego (o zabarwieniu lewicowem) „Kultura", a od r. 1918 prezesem lit. Stow. Pomocy Sanitarnej i dyrektorem założonej przez siebie lecznicy.

Zmarły był długoletnim członkiem zarządu Lit. T-wa Naukowego i autorem szeregu prac naukowych z dziedziny historji i medycyny.

Dzięki zaletom charakteru i umysłu zostawia po sobie szczery żal u wszystkich, którzy Go znali.

—(::)—

Prace nad ustalaniem granicy polsko-łotewskiej

W dn. 8 bm. przybyła z Warszawy do Brasławia delegacja polska do Mieszanej Komisji Granicznej Polsko-Łotewskiej, która w roku bieżącym ma zakończyć ostatecznie ustalanie granicy między Polską a Łotwą.

Prace na granicy rozpoczną się w najbliższych dniach. (Pat).

KRONIKA

Niedziela 10 Maj

Dziś: Antonina B.
Jutro: Franciszka W.

Wschód słońca — godz. 3 m. 25
Zachód słońca — godz 7 m 05

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 9 V. 1935 r.

Ciśnienie 764
Temperatura średnia + 15
Temperatura najwyższa + 19
Temperatura najniższa + 11
Opad —
Wiatr południowy
Tendencja zniżkowa
Uwagi: chmurno.

Przepowiednia pogody w-g PIM'a do wieczora dnia 10 maja 1936 roku.

Naogół jeszcze dość pogodnie, jednak ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów w zachodniej połowie kraju.

Ciepło.

Słabe, chwilowo umiarkowane wiatry z południo-wschodu i południa.

RUCH POPULACYJNY:

— **Zarejestrowane urodziny:** 1) Trzeciakówna Teresa-Halina, 2) Połońska Jadwiga. 3) Gudziewiczówna Alina, 4) Iwańczyk Jan.

— **Zaślubiny:** 1) Piotrowski Jan — Nauznerówna Alicja.

— **Zgony:** 1) Ryncewicz Olga, robotnica, lat 63; 2) Trocki Ludwik-Konstanty, emeryt lat 60; 3) Aranowicz Wulf, lat 3; 4) Szarejko Stanisłak, rolnik, lat 82; 5) Beker Szejna, lat 71.

PRZYBYLI DO WILNA:

— **Przybyli do hotelu Georges'a:** Dunkel Jerzy z Warszawy; Kamuser Herman z Warszawy; Sidorczyk Andrzej z Warszawy: Wagnerow Oskar z Warszawy; Borowik Józef z Warszawy; Pariserberg Rudolf z Warszawy; Erdman Konstanty z Warszawy; Dumnicki Juljusz inż. z Warszawy.

ADMINISTRACYJNA.

— **Zakaz pobytu w pasie pogranicznym.** Starosta powiatu wileńsko-trockiego zabronił prawa pobytu i zamieszkiwania w pasie granicznym na przeciąg lat 3-ch Wacławowi Biekszy, karanemu przez Sąd Okręgowy w Wilnie za działalność antypaństwową.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— SODALICJA MARJAŃSKA AKADEMIKÓW M. S. B. Dnia 10 maja o godz. 16 w „Ognisku Sodalicyjnem" (ul. Wielka 64) odbędzie się Zebranie ogólno akademickie z ref. ks. dr. Kazimierza Kucharskiego T. J. p. t. „O właściwy poziom Pielgrzymki Akademickiej na Jasną Górę".

— AKADEMICKI ZWIĄZEK MORSKI R. P. w Wilnie podaje do wiadomości, że wyjazd na obozy żeglarskie w Jastarni i w Trokach możliwy jest przy posiadaniu pewnego zakresu wiadomości teoretycznych, ewentualnie praktycznych z dziedziny żeglarstwa. Dlategoteż aby ułatwić reflektantom wyjazd na powyższe obozy, są organizowane w lokalu A.Z.M. przy ul. Wielkiej nr. 17 kursy teoretyczne z zakresu żeglarstwa, które odbywają się we wtorki i piątki każdego tygodnia.

SPRAWY SZKOLNE.

— ZARZĄD SZKOŁY STOW. „RODZINY WOJSK." ZAWIADAMIA, że zapisy do tejże szkoły rozpoczynają się od dnia 15 b. m. w lokalu szkolnym Mickiewicza 13 od godz. 11 do 13 codziennie prócz świąt i niedzieli.

WOJSKOWA.

— **Kto staje przed Komisją Poborową?** — Jutro, 11 maja przed Komisją Poborową winni stawić się wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1915 z nazwiskami na literę E oraz ci z nazwiskami na literę K, którzy zamieszkują na terenie I, II i III komisarjatów P. P.

Komisja Poborowa urzęduje w lokalu przy ul. Bazyljańskiej 2. Poborowi winni stawić się punktualnie na godz. 8 rano.

GOSPODARCZA

— WYMIANA 5-ZŁOTÓWEK STAREGO TYPU. Bank Polski ustalił ostateczny termin wymiany monet srebrnych 5-złotowych pierwszej emisji dużego formatu, które wycofano w roku 1934 z obiegu.

Monety te, wybite w roku 1929 wymieniane będą przez centralę i oddziały Banku Polskiego najdalej do dnia 30 września r. b. Po tym terminie monety te tracą całkowicie ważność.

Z KOLEI.

— DYREKTOR KOLEI PAŃSTWOWYCH inż. Kazimierz Falkowski w dniu 8 bież. mies. dokonał inspekcyjnego objazdu linij kolejowych Okręgu Dyrekcji Wileńskiej.

Pociąg inspekcyjny Dyrektora Kolei, na szlaku Łapy — Wilno tytułem próby przeszedł z szybkością 110 klm. na godzinę.

Z POCZTY.

— **Spis abonentów telefonicznych.** W pierwszych dniach sierpnia r. b. wyjdzie z druku „Dodatek" do spisu abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Wilnie za rok 1936.

„Dodatek" obejmować będzie abonentów, przybyłych w czasie od 1 listopada 1935 roku do 1 czerwca 1936 r. oraz abonentów, których w Spisie głównym umieszczono niewłaściwie.

Wszyscy abonenci, którzy nie są umieszczeni w Spisie abonentów, albo są umieszczenie nieprawdłowo — zechcą podać na piśmie do dnia 1 czerwca r. b. miejscowemu urzędowi (agencji) poczt.-telegom. tekst nazwy telefonu celem zamieszczenia w „Dodatku".

Sprawy, dotyczące abonentów m. Wilna, załatwia kancelarja urzędu telefoniczno-telegraficznego przy ul. Św. Jańskiej 13 w godz. od 8 do 15 (telefon 7-13).

RÓŻNE.

— HOJNY DAR NA SZKOŁY P. M. S. Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Piotrkowie Trybunalskim, pragnąc uczcić pamięć ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego złożyło 500 zł. na szkołę Polskiej Macierzy Szkolnej na Wileńszczyźnie.

TEATR i MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Ostatnie przedstawienia „Trafiki pani generałowej". Ceny propagandowe.** Dziś komedja muzyczna „Trafika pani generałowej" grana będzie dwa razy, a mianowicie o g. 4 pp. i g. 8 wiecz. Na oba te przedstawienia ceny zostały zastosowane propagandowe.

— **Występy Janiny Kulczyckiej.** Codziennie pod kierownictwem Michała Tatrzańskiego odbywają się próby ze słynnej operetki Lehara „Carewicz", premjera w połowie maja.

Z powodu uroczystości pogrzebowych w poniedziałek i wtorek Teatr Muzyczny „Lutnia" nieczynny.

„REWJA", ul. Ostrobramska 5.

— Dziś, w niedzielę, 10 maja o godz. 4.45, 7 i 9.15 ostatnie trzy przedstawienia programu rewjowego p. t. **„Król się bawi"**.

Złóż datek na pomnik Marszałka w Wilnie konto P. K. O. 146.111

RADJO

W WILNIE

NIEDZIELA, dnia 10 maja 1936 roku.

9.00: Czas; 9.03: Gazetka roln. 9.15: 1000 taktów muzyki; 9.40: Dziennik por. 9.50: Program dz. 9.55: Komunikat podatkowy dla rolników; 10.00: Transm. naboż. z okazji 18-ej rocznicy bitwy pod Kaniowem; Po naboż. utwory Haendla; 11.35: Pod banderą statku „Batory" — aud. muz. 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Życie kulturalne; 12.15: Poranek muzyczny z Krakowa; W przerwie „Żaneta" fragm. z pow. Naglerowej; 14.00: Koncert życzeń; 14.30: „Święto motocyklistów Zagłębia Śląska Dąbrowskiego; 15.00: „Narodziny dziennika" w oprac. T. S. Chrzanowskiego; 15.30: Z różnych stron; 15.45: Letnie żywienie inwentarza; 16.00: Hejże do mazura; 16.15: Melodje z operetek i filmów; 16.45: Program na poniedz. 16.50: Wiadomości sport. 16.55: Słuchowisko „Irydjon" Krasińskiego; 17.45: Co czytać; 18.00: Podwieczorek przy mikrofonie; w przerwie: Pogadanka aktualna; 20.00: Fragm. koncertu z teatru w Cieszynie; 20.45: Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego; 20.50: Dziennik wiecz. 21.00: Na wesołej lwowskiej fali; 21.30: Podróżujmy; 21.45: Wiadomości sportowe; 22.00: Transm. z międzynarodowego meczu ciężko-atletycznego Warszawa—Królewiec; 22.15: Koncert; 23.00: Wiad. met. 23.05: Nowości taneczne i salonowe.

PONIEDZIAŁEK, dnia 11 maja 1936 roku.

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka; 6.34: Gimnastyka; 6.50: Muzyka z płyt; 7.20: Dziennik por. 7.30: Program dz. 7.35: Informacje; 7.40: Muzyka z płyt; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10: Audycja dla poborowych; 8.30: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Dziennik poł. 12.15: Giacomo Puccini—Intermezzo z „Manon Lescaut"; 12.20: Chwilka społeczna; 12.25: Z utworów Ryszarda Wagnera; 13.10: Chwilka gospod. dom. 13.15: Muzyka popularna; 14.15: Przerwa; 15.15: Odcinek powieściowy; 15.25: Życie kulturalne; 15.30: Koncert; 16.00: Transm. z przybycia do Gdyni S/M Batory; 16.30: Muzyka z płyt; 17.00: W kancelarji adwokackiej, skecz; 17.15: Minuta poezji; 17.20: Duety w wyk. Izy Roli i Berty Bragińskiej; 17.50: W mule tkwi muszla, pog. 18.00: Recital fort. Jana Straussa; 18.30: Program na wtorek; 18.40: Koncert kameralny; 18.55: Pogadanka aktualna; 19.05: Ze spraw litewskich; 19.15: Jakeśmy wchodzili do Wilna, pog. wygł. płk. Zdzisław Chrząstowski; 19.25: Koncert rekl. 19.50: Reportaż z wystawy „Marszałek Piłsudski a Wilno"; 19.55: Przemówienie dyr. Progr. P. R. P. Piotra Góreckiego; 20.00: Apel wojskowy. Transm. z Placu Łukiskiego; 20.45: Reportaż z kościoła Św. Teresy w Wilnie; 21.15: Śmierć bohatera. wyk. Ork. Symf. 22.30: Przemówienie Marsz. J. Piłsudskiego nad trumną Juljusza Słowackiego; 22.50: Anhelli — poemat symfoniczny L. Różyckiego; 23.10: Ostatnie wiad. dziennika radjowego; 23.20: Reportaż w jęz. francuskim; 23.25: Werble.

Rozwiązanie szeregu organizacyj litewskich

Starosta wileńsko-trocki rozwiązał oddział litewskiego towarzystwa rolniczego we wsi Mąki, gminy gierwiackiej i oddziały litewskiego towarzystwa Św. Kazimierza we wsi Pomeres, gm. olkienickiej i we wsi Ryndziuny, gminy gierwiackiej, za działalność antypaństwową.

Na wileńskim bruku

ZAGINIĘCIE 14-LETNIEJ UCZENICY.

Zaginęła 14-letnia Zofja Bronowska, zam. przy ul. Żeligowskiego 1, uczenica szkoły powszechnej. Dziewczyna wyszła z domu 8 maja, udając się do szkoły i od tego czasu wszelki ślad po niej zaginął. (c)

ZBIEGŁ Z DOMU DLA MORALNIE ZANIEDBANYCH.

— **Z domu wychowawczego dla moralnie zaniedbanych zbiegł onegdaj 7-letni Jan Kowalewski.** (c)

SAMOBÓJSTWO.

Kwartac Rocha (Sadowa 6—12) po przebytej grypie dostała rozstroju nerwowego i na tem tle nosiła się z zamiarem popełnienia samobójstwa. Wczoraj wieczorem zamiar swój doprowadziła do skutku: powiesiła się. (c)

Dalsze makabryczne wykopaliska w pobliżu portu rzecznego

Wczoraj donieśliśmy, iż wpobliżu portu rzecznego wykopano nogę ludzką, owiniętą w szmaty. Policja zarządziła dalsze poszukiwania, które przyniosły niemniej rewelacyjny wynik: odkopano jeszcze w paru miejscach dalsze szczątki ciała ludzkiego.

Jak opowiadają okoliczni mieszkańcy, zostało na miejscu stwierdzone, że są to szczątki kobiety. Przypuszczenie, że są to części zwłok zamordowanej Dymitrowiczowej nabiera coraz więcej cech prawdopodobieństwa. Osoby, zamieszkałe w niedalekiej odległości od miejsca, gdzie poczyniono makabryczne odkrycie, twierdzą, że widziały przed kilku tygodniami w okolicy nieznajomego studenta z walizką w ręku. Zachodzi więc przypuszczenie, iż Kozłowski, nie mogąc dać sobie rady ze spaleniem zwłok, w walizce przeniósł pocięte kawałki ciała swej ofiary na odległe krańce miasta i tam je chował. (c)

Najnowszy polski film muzyczny

STRASZNY DWÓR

osnuty na tle nieśmiertelnego utworu **Stanisława Moniuszki**

Następny program w kinie **HELIOS**

Karnacja decyduje o pudrze



Puder roślinny, sporządzony ze sproszkowanych cząstek cebulek lilji białej, miałki, dobrze przylegający, nie zatykający porów, nieszkodliwy, o kilkunastu odcieniach, odpowiadających każdej karnacji cery — nadaje skórze pożądany świeży, młodzieńczy i delikatny wygląd

Puder ABARID PERFECTION

NASIONA i WSZYSTKO dla sadu i ogrodu poleca

Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych

WILNO, Zawalna 28, tel. 21-48.

:—: Wypożyczalnia opryskiwaczy. :—:



Łaźnie i wanny A. SOKOŁOWSKIEGO Tatarska 13

Posiadający samochód lub motocykl znajdzie stałe i popłatne zajęcie w rozjazdach. Praktyczne wyszkolenie w poważnej Instytucji. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Wileńskiego“ pod „Zarobek“.

PAN

UWAGA! Rodzice i Dzieci! Dziś początek o 12-ej. Superfilm dla wszystkich

Shirley TEMPLE

w cudownym filmie — najlepszym ze wszystkich dotychczasowych

„Złotowłosy brzdąc“

Pierwszy film z genjalną gwiazdeczką, w którym występują słynni artyści ekranu: **JOHN BOLES** i in. Piękny nadprogram: DODATEK i NAJNOWSZE AKTUALJA

HELIOS

Początek o 2-ej. **Ostatnie dni.** Chluba Polski, król tenorów

Jan Kiepura

w amerykańs. filmie muz. prod. 1936 r. **Piesn Miłości**

Nad program: ATRAKCJE oraz AKTUALJA. Z powodu wysokiej wart. film dla młodz. dozwolony

---

CASINO

Dziś pocz. o 2-ej. Wyjątk. piękny film. Dawno niewidziana ulub. gwiazda ekran.

Norma Shearer

oraz **ROBERT MONTGOMERY** w olśniew.-bogatym arcyfilmie **MIŁOSNE NIESPODZIANKI** Bogaty Nadprogram

---

REWJA Balkon 25 gr. Dziś program nr. 72. Wielki inauguracyjny program letniego sezonu p. t. **KRÓL SIĘ BAWI**

Na czele powiększ. zespołu najznakom. tenor operetki i rewji Wit. Rychter oraz nowopozyskane balety: akrob. trio Harrys (fenomen kobieta bez kości), balet 4 Neo artysta rewjowy A. Gajdecki oraz dotychczasowi ulub.: komik St. Śliwiński, Lu Wilczyńska Gronowski, Rawski, Szczawińska, Janowski i Borski. Wspaniałe balety. Ceny nie podwyższone

Codziennie 2 seanse: o godz. 6.45 i 9.15 wiecz., w niedz. i świ ta 3 seanse: o g. 4.45, 7.00 i 9.15

SWIATOWID Dziś film wielkich dramatycznych uniesień p. t. **Czarne Róże**

W rol. gł. 2 największe gwiazdy Europy, urocza **LILJANA HARVEY** i niezrówn. **Willi Fritsch**

„Czarne Róże“ — to największe zdarzenie w sztuce filmowej doby obecnej

---

OGNISKO Dziś. Najpotężniejszy film wszystkich czas. **VIVA VILLA**

W rolach głównych: **Wallace Beery, Fay Wray, Leo Carillo.**

Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.

NA SEZON 1936 roku

Już nadeszły

MOTOCYKLE

światowo znanych marek

„Norton“ i „Royal-Enfield“

NA DOGODNYCH WARUNKACH SPŁATY.

Zastępstwo najtrwalszych **opon „DUNLOP“**

„ESBROCK-MOTOR“

ALBERT ETINGIN i S-ka

Wilno, Mickiewicza 23, tel. 18-06

DOKTÓR ZELDOWICZ Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow. od g. 9—1 i 5—8 w.

DOKTÓR Zeldowiczowa Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7 w. ul. Wileńska 28 m. 3 tel. 2-77.

DOKTÓR Wolfson Choroby skórne, weneryczna i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10-67 Przyjm od 9—1 i 5—8

DR. MED. ZYGMUNT KUDREWICZ Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe Zamkowa 15, tel. 19-60 Przyjm od 8—1 i 3—8

DOKTÓR Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wielka 21, tel. 9-21 Przyjm. od 9—1 i 3—8

Bezrobotny w skrajnej nędzy prosi o jakiekolwiek ofiary dla swej staruszki — matki. Ofiary przyjmuje adm. „Kurjera Wileńskiego“

Maszynistka POSZUKUJE POSADY jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, wykonuję różne prace w domu po b. niskich cenach. Łaskawe oferty do adm. „Kurjera Wileńskiego“ pod „Maszynistka“

OBSADZANIE dekorowanie okien **BALKONÓW KWIATAMI** wykonuje artystycznie **„Pogotowie Ogrodnicze“** Wilno, Trocka 15, tel. 22-13. Wszelkie prace ogrodnicze. Wielki wybór kaktusów

PRZY HEMOROIDACH (KRWAWIENIE, SWĘDZENIE, PIECZENIE, BÓLE) **CZOPKI i MAŚĆ „VARICOL“** GĄSECKIEGO

„KOLORYT“ farbuje, czyści chem., odświeża Wilno, Trocka 15, tel. 22-13 FACHOWO i NIEDROGO

Uwadze Pp. przesiedlających się PRZEPROWADZKI miejscowe i międzymiastowe, opakowanie i przechowanie mebli najkorzystniej fachowo ze 100% gwarancją załatwia Biuro Transportowe „EKSPEDYCJA MIEJSKA“ w Wilnie, ul. Dominikańska 17, tel. 9-87.

Samochód-kareta prywatnego użytku nie wymagający żadnych remontów sprzedam tanio. Wiadomość codziennie od 5—7 w warsztacie motocyklowym ul. Tatarska 6

PIANINA i FORTEPIANY nowe i okazyjne od zł. 300.— sprzedaje na dogodnych warunkach H. ABELOW Niemiecka 22 (front)

Planino i fortepian firmy zagranicznej do sprzedania, okazyjnie tanio ul. Bisk. Bandurskiego 6—2.

Sklep SPOŻYWCZO OWOCARSKI, dobrze prosperujący, w centrum miasta sprzedaje się z powodu wyjazdu. Adres w Administracji Kurjera Wileńskiego.

Szuka Pan Przedstawicielstwa? Zagraniczne Zakłady Przemysłowo-Handlowe celem otwarcia oddziałów sprzedaży swych wyrobów (nowości kilku branż) poszukuj solidnych reprezentantów — możliwie z praktyką. Zgłoszenia pod „1373“ „Larum“, Warszawa Królewska 1.

Potrzebni rutynowani akwizytorzy do sprzedaży imprezy. Zgłaszać się: Popławska 21 m. 19 w godz 12—16

— CUKIERNIA — Kawiarnia „Leonard“ Mickiewicza 27, poleca własne doskonałe wyroby cukiernicze i piekarniane. Sala kawiarn. Radjokoncerty

Zęby sztuczne kupuje **Ł. Minkier** ul. Wileńska 21

LETNISKA 5-cio, 3-ch i 2 pokojowe. 3 kilometry od Niemenczyna, nad Wilją, las sosnowy w b. ładnej miejscowości — do wynajęcia. Adres: poczta Niemenczyn, majątek Karweliszki. Białyniecki-Birula.

ZAKŁAD FRYZJERSKI Męski i Damski **PUSZAS** ul. Ostrobramska nr. 20 Roboty wykonuje solidnie, ondulacja trwała

CERATA, chodniki, wycieraczki, brezent, filc, linoleum, sienniki, wyroby gumowe — poleca „CERATGUM“ ul. Rudnicka 2

DOKTÓR Zaurman choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 20-74 Przyjm. od 12—2 i 4—8

LETNISKO 10-cio pokojowe, położone w sosnowym lesie nad rzeką Wilją w obrębie miasta, nadaje się na pensjonat, sanatorjum i t. p. do wynajęcia. Informacje: ul. Ad. Mickiewicza dom Nr. 22, mieszk. 4. Telefon 12-25 i 13-33.

MIESZKANIE świeżo odremontowane 5 pok. z wygodami i ogródkiem, suche, ciepłe do wynajęcia — Pańska 4 m. 3

MIESZKANIE 2-pokojowe, kuchnia, łazienka i wszelkie wyg., wolne od podatku do wynajęcia ul. Tartaki nr. 34-a

AKUSZERKA Smiałowska ul. Wielką 10—7 (vis-a-vis poczty) tamże gabinet kosmet. usuwa zmarszczki, brodawki, kurzajki i wągry

DOKTÓR Hauryłkiewiczowa Operacje kosmetyczne —usuwanie zmarszczek, zniekształceń twarzy. Leczenie włosów. Warszawa, Szopena 18.

DR. MED. J. ANFOROWICZ-SZCZEPANOWA Choroby skórne, weneryczne, kobiece, przyjmuje 8—9, 12—1 i 4—7. Zamkowa Nr. 3 —9

AKUSZERKA Marja Laknerowa Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jasińskiego 5 — 18 róg Ofiarnej (obok Sądu)

AKUSZERKA M. Brzezina masaż leczniczy i elektryzacje Zwierzyniec, T. Zana, na lewo Gedyminowską ul. Grodzka 27

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Ludwik Jankowski.